

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

773. Historia Woyny Moskiewskiej za Zygmunta III przez Stanisława Żółkiewskiego, Kanclerza i Hetmana Wielkiego (przedruk we Lwowie 1833, odpis z pocz. XIX w.).

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Баб. 773



Nov. 773.

IV. E. 14

Historya

Wojny Moskiewskiej za Zygmunta III.

przez

Stanisława Żółkiewskiego Kanclerza i

Hetmana W. K.

Przeobrażone we Lwowie r. 1833.

II B. 35

1

Łowanny między Neoterykami Scriptor Philipus
Comineus opisuje Językiem Francuskim Ludwika
Karola Francuskiego i Syna jego Karola VIII. sprawy
gdz tenże Karol 8 zawodził się na Wojnę do Królestwa
Neapolitańskiego, utyskuie na niejakiego Bryssoneta
podłego i lekkiego Stowicka, który do tej wojny perswazy
ami swemi Króla przywiódł, i ukaruię przykłada na tym Brys
sonecie, iako okrutkroć mali podli, niekzemni Ludziemo
ga wiele złego narobi. Bo i ta wojna powiódła się była
2. razu Królowi Francuskiemu, ale exitus iey był tristis
calamitosus wielom krwi rozlania, excidus urbium santi
late provinciarum staneto. Tymże sposobem i tej wojny
Moskiewskiej kaważ tak obfitego krwi rozlania, i tak
wiele złych rzeczy które się staly i iestwo im niekonięz
podobnego Bryssonetowi Stowicka Pana Ferrera Almie
ska Woiewody Sandomierskiego powiedt ktoron dla am
bregu chorowści swojej Moskwie Stryzka Syna Otrapie
jowego ktorzy per importuram kwat się Karowicem Moskiewskim
Dymitrem Karowicem podiat się foreytowau prowa

2
prowadzić na Państwo Moskiewskie przez podchlebstwo i
obliźności któremi samemi walebad, za pomocą powinnego
swego Kuzka Bernarda Maciejowskiego Biskupa Kra-
kowskiego i Kardynała który naówczas miał powagę wielką
i Chroła Jgmoć tej sprawie faworyzował i akoby przez skpa-
ny na to patrząc przeciwko zdaniu wielu przednich Sena-
torów, którym się bardzo niepodobato. Dożyto się tego Do-
wodnie, wiedziat i sam Jan Woiewoda Sandomirski że ten
Szalbierz nie jest Dymitr, przeciwie jednak narlepiony
chciwością i pychą upornie popierał to przedsięwzięcie.
Działo się to Roku 1604 sub. estu autumnis. Chciwość nie-
maly Orosak ludzi cześć datkim a najwięcej obciężnia-
mi i nadziejami bawigi ich czas niemaly, koto Lwowa kwiel-
kim i kwierkiem i uciskiem ludzi ubogich. Pośredt potem
na Kijow do Siewierskiej krumi i Moskiewskiej. Tak na ten
czas był status. Woyw. Fedorowicz Hodanow rebud po-
liebatur. Szłowick ten nie Karskiego plemienia i nie z pra-
mieys Familii ktore mając w państwie tym procedencyę swę
pilno ich przeciwtręgaia. Jednakże niepodto się był urodził bo
i Sióstrę jego rodzona z osobliwością ten ię wielkicy za Kone^{wady}

na kłone wzięt był sobie Fedor Syn cara Jwana. co Ysa
 rywowi nie maty przystep udeknito do Państwa Mena
 dewskystho dowcip jego. który był in omni actione huma
 norum rerum wielki przedziwny. Ten i cara Jwana światła
 zgladził, przyrzeciwsty Doktoru jego Anglika który cara Jwa
 na kurował, bo też na tym rzecz była. by go był nie
 poprzedził, że sam i z wielu innych przednich ludzi miał
 gardło dać, iako to nierównia była carowi Jwanowi lu
 dzi Aracii goytkon z początku świata Tyrana okrutni
 ka podobnego sobie Jwan car miał, Goy car Fedor
 na Państwo po Cyce usiadł; cztowiek był ingenio mite,
 modlitwami i Nabozenstwem się bawit, do sprawowania tak wiel
 kiego Państwa experyencyi i kmystow niemił, Worys przez
 nostre swoje a kłone jego koniuszymi i Namie. Anikiem Władzie
 mi. kłim. który Urząd nay przedniejszy w tym Państwie iest:
 a potem prawicielem wszytkich kłim to iest Gubernatorem bo
 stat. kłimie. M. wisław. skiego Mlikute Romanowitka Kniacia
 Jwana Piotrowitka Kłuy. skiego, którego był Cyca.
 car Jwan, widział Syna swego niedostatki iako by go
 Opiekiemy mu na kłon był. Tych Worys per varior artes
 odarrit

odrzucił tylko Soltanowem który był Kanderem. Czworok
 między był to opiekun od cara Iwana mianowany kwarty; i tym
 Borys kładł się na uśno a zmięciem cara Iwana swą
 swego kierował w sytych Carstwem po swej woli w syty
 nie drogi ad potentiam i do Carstwa sobie uciekając.
 A iż ma miał być na przes. i podie Carowicki Dymitr kto
 rego był Car Iwan spłodził. Magie ten chował
 się w Uchlecu dzień w dziewiciu lat. Przewielka
 chytra i mienota postaral się Borys że go zgubią i
 niekto jest godna pamięci krotko wspomnieć iako się to stało.
 Byli dwaj synowie Bojarscy, których kwara, Mchuta
 Chokratow i Danitka Witachski; którzy byli Cliento.
 Borysowi, tym powieściat Borys tajemnie że Wolajst
 Gospodarska aby iechali do Uchleca a kazywali Dymitra
 Carowicka dając przychodne, że ludzie nie którzy nie policy
 ni bontują się, i chce podnieść Dymitra Carowicka
 wojeń i struch i tamie stanie w ziemie nicca; czemu zabiega
 iże potrzeba żeby Carowicki Dymitr nie był dyo. Iżecie
 oni synowie Bojarscy; iako to utego narodu Carowicka
 krew jest in summa veneratione; cho ciak byli intimi
 Borysowi

Borysowi brzożyli się. Przekł im potym Borys przywiede
 was do Hospodarstwa, he to sami ustyrzye kuot tego i
 prowadził ich do pokoiu cesarskiego. Tamże po lichu Carem
 Fedorem mowit podobnym fortelem iako była Mesalina
 Omnoster ostukatal Klaudiuosa Cesara męża swego. Tych
 przykladow Borys i pisma nie widział bo ni czytani ni pi
 sai nieumiał, ale kmystu miał doży ile na ste Karawsty
 mzym i pokoiu wynieć goy oni. Tylko dwazi Synowie
 Borysowy zostali. głosem pochtal mowii do Cera Fedora
 nie cheaj mi wierzye com im twoim Jmieniem hospodarstwu
 rozkazal, powiedz im sam he to jest wola twoja. Cera
 Fedor rozumieja ze to to co Borys kłim cicho mowit
 na labieci Brata nigdy by był konwensa niedat. i bar
 dko go potym katowal. Na owe Jmionoga Borysowa
 szept do tych dwoch uszyneć. iako wam Borys rozka
 zat iakoz ie chali i uszyneć. Borys przyed Carem Fedorem
 powiedziat i tak głos rozpuscit he go kaduk popadł
 i nohem ktory wke ku miał sam się sarknat. Wielkie
 iednak klotnie powolaty oto labieci Dymitra tamże

Naraz w Uchleku onych dwóch synów Wojańskich i tego
 ciego Kuratora który przy Dymitrze był pospolstwo habito
 ina Moskiewie tumult był wielki; lecz Borys rothumem wstym
 potencją i pienią dwi Cesarzskimi uspokoił to i uciwił.
 A goy iuż tak woryskie rzeczy których po trebowat do osią
 gnięcia Państwa sobie sposo bit i samego Carya Fedora
 swagry swego otrut i rżekomo niechęce spraci recusantis i ak
 by przy mustony proklamami ludzkimi na Cesarstwie usiadł wie
 dxiato wiele ich ile ludzi przed nich te jego Fortele i nie
 enoty, ale potencji jego niemożli się sprzeciwić i rżeli się go
 kto odezwat, tracił, gubił. Na dom Kizraz Szuyshich kto
 ry też w tym Państwie najmożniejsz i najwrodowitszy
 był szukał rady i sposobow ale mu to nieporzta bo Borys
 ie, rżek i ka Carya Fedora i potym da swego Panowania
~~szukal~~ i potlumit ich Kniatia Juana Piotrowicza
 Szuyshiego, który Pskowa Krolowi Stefanowi bronit kęta
 dxił. Ktowiek to był przedni w domu Szuyshich i uwszry
 sziego narodu Moskiewskiego wielkiej powagi. Kniatia
 Wasyla Szuyshiego który potym Carem był i Kniatia
 Juana Wrataiego rodkonego do wzięcia posadził
 Kniatia

4
Kniazia Alexandra tychre rozonego Brata dabit i
uczynilby to byl w swyjskim, a toli tych dwoch protezit
offinitas ktora miał Kniaziem Dymitrym Skuzskim
czwartym ich bratem, bo dwie rozone siostry skuratowny
byly jedna za Borysem a druga za Kniaziem Dymitrym, ktora
tu i teraz jest z mekiem swym, ktym to Kniaziem Dymi-
trem Skuzskim. Mimo Kniazie Skuzskie wiele innych
pogubit potracit, rozmaite przyczyny na nich wymysla-
jac a z tym dla tego tyranstwa u wielu byl wnie na wi-
sci a przez sławę i słowo i te bo byl Stryropiusz
w kontempcie forte slata rerum przyjechał z part Wo-
iewoda Sandomirski z Angkiem jako go Moskwa kowie
Kostuski i skow się knim na granicy poiawit. Skem po
spółstwo Moskiewskie f. wedle przychilności do Krwie
Pancow przyrodzonych. Stemu też Angkowi dostawało
skmystow wynowoy smiatości umiat ich traktowai udaje
nie z tego skem niebył ięty ^{is} rękty po Moskiewskim Państwie
mieszkai Chernicehow Lamek Ukrainy przyieđgo opart
się był Nowogradek ktorego bronil od Mossa najaki
A. Mossz

Prowadzony tam przycięty koronowany i wryzany. Prę-
 stwo Moskiewskie postużęstwo mu oddato. Niepise pro-
 gressu tej sprawy admissim dla intertekemia, były legacy
 do Krola Fmrc. i od Bryssa oten naradę od P. Weiuo-
 dy Sandomirskiego i od Szalbierca, gdy iwr na Stolicy
 Kariact. Subtelnowe Moskiewskie, gdy iwr wielom ludziom
 domu przycięcie przyspomnie. Wyprawował Genca tento
 Am postor do Krola Fmrc. raiti mu na to poselstwo.
 Kniatiowie Ruscy mierańkiego swana Berobratowa
 cztowicka rostopnego, z ktorymi mieli tajemno krowe. Ten
 Berobratow iekomo się wymawiał tley Legacyi, preten-
 dując rotue piteirny, ale Kniarz Wasyl Struzkitur
 pty Szalbierca sfukat i tariat go ad Szalbiercowi per-
 swadował że nad Berobratowa do tley Legacyi nie taino
 sobie sposobnie wręgo trafi i tak nad wolę ia koby swa pod-
 iat się Berobratow tley Legacyi. W Krahowie Krola Fmrc.
 Kastawny sprawował ten Berobratow legacya publice
 ad Szalbierca twygeraiem kwyktym, Który się pachowuie mi-
 dy Krolmi ot nymuicę tego Jan Bog posadert na Stolicy
 Prochow dze kwię Krolowi Fmrc. ta chce i tyceliwość po-
 karana

pokazana ofiaruigi Pryjacz szi siedka, tajemnie dao
 w skazat do Pana Kancelera Litt. żeby sam z nim
 mogt mowic. Lecz dla suspicji idla tej Moskwy samey kto
 ra knim byla miedato sie krolowi Jmrc. żeby sie P. Kan
 cler knim samykat, natym stareto żeby przez by swoie
 cokolwiek by mial wtlaceni P. Jassow. kiemu Staro
 scie Wielikiemu powiedzial semotis arbitris otworzył sie z
 tym tlaceniem które mial od Snywskich od Galicy now ktorzy uska
 rzali sie z atobliwie krolowi Jmrc. że namie huwadził Czteka
 tak padtega tak lekhujo, uskarzaigi sie daley na Tyrana
 stwo, na wrore leksenstwa na kby thiego, i że ten Cztowiek
 z stadney miary nie ieft godzien miejsca tego wie iz chęz
 otem myslci iakoby go twiedli chęz racy do tej go
 rkezy wiec żeby natym Państwie krolowiz Wlady
 staw onym panowad. Ta byla summa wskarania od
 Bojar Respons publice dany do Szalbierza w terminach
 Berobrazowa tajemnie Bojarom kazat krol Jmrc. powie
 dzu iz zatusie tego że ten Cztowiek ktorogo krol Jmrc. ko wtao
 nego Dymitra mial na tym miejscu wiadit i że sie tak by
 ransko i nie przystojnie przeciwo nim obchodzi nie ka
 gładza jęz

niekagradkaigi im do tego drogi, żeby mieli o sobie
 radzić. Co się tykał król Władystawa król Szwecji
 nie jest tego umysłu, żeby go miała ugodzić chęć
 nowowania i Syna swego do takowego moderacyi chęć
 mieć, podajac to na wolę Bora. Nikt o pier. Phancle
 rna Lit. pier. którego to jest, o tym niewiedziat na
 ten czas. To się też godzi przy pomnieć. polenokasowy
 seihat był z Moskwy ieden Szwed który od Carycyłłort
 sielmatki niebożycyka Dimitra przyniosł to królowi
 Szweci iechoi tak ~~z~~ ^{cię 1724 =} odhry ~~z~~ ^z kmatą się do tego Szalbierka
 dla swych respektów, ale że on iey Synem nie jest. Miata uie
 bie wychowana. Szwedki, Roznowiec, którą czasowony
 Szwedki iey wzięto było dzieciem matym, pier. te wycho
 wanice do tego Szweda, a pier. chciata żeby król Szweci
 wiedziat co złe pochodzito ze ten Szalbierka restryha chiał
 wyjąć Syna iey Dimitra z Grobu i Cerkwii. Uchlechiy dzie
 matenias był pochowany wyrzucie rekomo te jat
 sywe albo do mniemanego kosi Dimitra. Ony iako
 matce własney

137. 7
iale. Matce własnej było kataro, przecież przez Subletnoś
niejakie. Kabriata temu że uierusmano kosci tego grobu
ktore potem do panowania Skupskiego przeniesione są
do Holicy. —

Wiedział Pan Woiewoda Sandomirski i o tym niska
kaniu Matki własnego Dymitra, lecz rozumiano że pewne
Panowanie miało być tego Imperatora, nie przestab
swego przedświadczenia. Toczyła się Tragedya, wesele kina
kowie x pompa, droga do Moskwy na których na karekach
zokrutnym Orszakem niewiast Białychogłow, wesele się do
prowito a tancow w kilku dni w albierna habits i na
skym się do stalo i w stydowi białogłow. Niemu nie przepuszczono
nie kmiar Wasyl Skupski powodem tego wystyżkiego z pomocą bra
eiszych Galicyjnow i wiele innych Mojar Kmiar Mści
stawski niewiedziat o tym bo mu się nie smieli pro
wierzyć. Tente Kmiar Wasyl Skupski powo
dem tego wystyżkiego ce mu pomocą było trze
ciego dnia Panem się uczynił. Posty Jk. M.
ktory na to Wesele przyiechali w
Moskie katriymat. Pana Woiewode San
domirskiego

Sandomirskiego i Horka, tego do Starostawia, in szych do
 roznych Kamkow i Moskiewskich do wiezenia po 20 lat.
 Rozestat i po wszystkich prowincjach Państwa Mos-
 kiewskiego odbierają przysięgę ale tak wilcze w danie
 się na Państwo wielom ludzi niebyło smakowite i pitiy
 iemnie iako to bywa gdy równego Fortuna nagle wypisze
 od tych co go i równości i soba widzieli nie bywa bez
 karkosia. Chcieli niektórzy Elekeya wolną mię po nasze
 mu, iaczym potym od Szwajskiego byli karani, którzy to
 praktykowawry soba y ^{Mir} Szerece, tych którzy się odry-
 wali z Elekeya katumit acz wie, kaza cze się. Prowincyi
 oddata mu przysięgę i poruczeniestwo czynili ię nak
 niektórzy nie chcieli a osobliwie w Siewierskiej Ziemi
 Patyo Kamek główny a na powodem tego Kamku in-
 sze niektóre ani przysięgli na imię jego ani mu posta-
 stni być chcieli i zniecheci którą przeciwo ko niemu nie
 li puseili glosze i upowstos miaduciee. Ten rumornay
 karodney inaysubtelnię wnczyl Chmiut, Korchory
 Sadjowski Kłowiek kucnego Urodzenia i nie prosny. Ten
 przysięg

Ten pisał subtelnie praktyki przez popy udawał że
 Dymitr żyje. Potem potym Szujski Wojsko do Sie
 wierskiej Ziemi, ale się Siewieranie pogromili. Długo
 by. Historia pisze co się działo przez niejakiego Pod
 nika Głowicka pod tego który rzekomo to imieniem Dy
 mitrowym wojska wiele zbrawszy pod moskwa był
 podstapit, i bardzo ciężki był Szujskiemu i jakie bi
 twy i jakie obłędzenia, do bywania, Tuty, Katalugi i in
 szych Samkow długo by pisał. Rozysłali Wojsarowie
 Moskiewscy Szujskiemu przeciwni na różne miejsca
 osobliwie do Sambara pytając się o Dymitra. A
 w tym drugi Szalbierz w Starodubie się kławił do
 pierwszego nieczem s. oprócz tego że Głowicki nie po
 dobnij. Śledząc dla wstręta przeciwno Szujs
 kiemu chwycili się go radzi Siewierani przy
 miszali się do Mich Wieległowsy i Michowichim,
 potem Książę Koman i Potynski przycięciem swoim
 tym bardziej wzmógł parties tego drugiego Szal
 bierza

Szalbierka pod Puchowem Wojsko Szwajcarskie kro-
 mit nastąpił pod Moskwę rąkym Łamki i rowiny,
 jęty się dawać na imię tego nowego Szalbierka. Do
 tego przyszło że ledwie kilka głównych Łamkow Szwaj-
 carskiego się trzymali. Wiedząc to Szwajski i Projawnie
 którzy przy nim byli stworzywszy z sobą ieli sukca
 sposobow, iakoby mogli ludzi narzecz od Szalbierka
 odwieść wypuścić. Poty Króla Jm. i Pana Woiewodę
 Sandomirskiego że się mieliad więcej ktem Szalbier-
 kem wkaedną sprawę wdai i tak iechali wderog kta-
 ra iadać mogli być bezpewni od wojska tego Szal-
 bierka. Ale Pan Woiewoda Sandomirski nie dawa
 iad ani na przyrzecę która użycnit a tam bar-
 dziej córka jego ktorej się bardzo chciało czarować
 niekontentując się tem że od wielu ludzi wiary god-
 nych była wiadomości że ten nie jest pierwszym Szal-
 bierką i owszem niekim do tamtego niepodobnym
 Niechcieli zejhai to droga, która Szwajski karat,
 prowadzić

Pruski karat prowadził, bawili się po drodze, a pota-
 wianie dali znać do Wojska Szalbierkowego gdzieby
 ich miasto przyjmować. Także także statose wyprawiono
 Panim Janem Alexandra Borowskiemu i Panem Janem Kad-
 niekim którzy ich dowódcy Moskwy kłkawsz od Pruskiego
 do prowadzenia ich przydane iedne pobili drugie rozgro-
 mili. a. Pana Worioda Sandz iorka. Pana Matugos-
 kiego Krola Fjmsi Posta który im tego pomagati innych
 co z nimi byli do obozu. noego pod Moskwą zaprowadzili in-
 si racy. Postowie którzy droga od Pruskiego ukazana iecha-
 li wcale do granic M. xoliteuz przybyli. O przywieru i a-
 nie Pruski Postem Krola Fjmsi karat nad wola ich przy-
 niegai nie wie wspominać się tego re. scripta w kancelaryi.
 to tylko wspomnieć pod era. r. tych traktatów. Projuro-
 wie Moskiewscy umawiać się z Posty Krola Fjmsi wspomni-
 wali, a miasto wiecie to powiadano o kniaziu Dymitrie-
 ro dzionym bracie Wasyla Pruskiego do czego on się potem
 niekiedy owszem pisał Panem Hetmanem i P. Kancelerem
 — powiedzi. d.

powiedział i twierdził że tego od niego nikt nie słyszał
 że chce do tego króla przywieść i że Wasył Krupski Dobrowol
 nie ustąpi i aby Król Jm. c. miał się na tę sprawę, a dat
 On syna swego Władysława na Państwo, gdyż rozumiejąc
 tym sposobem nagrychley miało się królowi rozlanie niez
 Ho gospodarstwo Moskiewskie uspokoić i uciwić. Jazw
 i drogi Panowie Postowie pisali daige o tem i na króla
 ro Jm. c. i potem przyjechawszy tem pilniey przekładali
 i u pewniach obietnic narodu Moskiewskiego króla
 Jm. c. A nie tylko Postowie ale i niektóre prywatne oso
 by z Moskwy przyjechawszy Pan. Andrey Stadnicki
 Pan Domaradzki tak co przed tym. Perobratow. co Posto
 wie króla Jm. c. i oni twierdzili, że to od Boiar Szyrzel, przez
 Ułędniki przy królu Jm. c. będąc solicytowali i inci
 towali żeby król Jm. c. tej sprawy nie zamieć bywał ka
 cym Król Jm. c. począł tę sprawę w głowie rozważać
 communicato Conilio z obecnymi na ten czas przy Dworze Sena
 tory, postat Król Jm. c. do Pana Hetmana Andra Fyrla

Siemka Fyrlaja Referendaria Koronnego Kwieczacym Lis.
 tem. Pan Hetman dotad nie ani niewiedziat o tej spra-
 wie. wyprawowat. rz. rwoykiem na Ukrainie i w.
 Domu byt ruszył do Woysha, w drodze kilka mil przed
 Hbararem byt poganit go Siemka Referendaria. Po oddaniu
 listu wiezraczego to wszystko co zachodziło i co do króla Jmrc
 o tej Charyz. do Państwa Moskiewskiego donosono przeto
 był mu, dokładajac. i. p. p. Senatorowi przy królu Jmrc
 obecni radzą. Królowi Jmrc aby tej Charyzi nie opuszczało
 pomnozenia stawy i rozszerzenia Państwa Rzeczypospolitej
 śladat przy tem żeby się Pan Hetman o tem. i swierzą. kmar.
 tym Panem Woiwodą Bracławskim na ten rząd Staro.
 sz. Kamienieckim krowumiat, do którego też list wiezraczy
 dat, żeby spotem sposobili ludzie starebne, iakoby tego przed
 niewolnicia Królowi Jmrc chętnie pomogli. (to spominat i to
 Siemka Referendaria, że czekał seymu, w d. t. goby. ta rzecz
 poszła, a idzie oto żeby Charyza nie spetęta. Wzięci. i. król
 Jmrc nie mieszkanie myslit ku Lublinu ruszyć. a po
 tem

a potem nakijow do Siewierskiej Ziemi deby Pan Hetman
 Lwowyskiem w kijowie drogę królowi Jm. i przechodził. Pan
 Hetman iż nagle i niespodziewanie była mu ta sprawa
 proponowana, o której w Lwianki kadney Kamin nie było
 tak jednak przez A. A. Referendarza deklarował się,
 żeby przez iżby ta sprawa auctoritate Sejmu prowadzona
 była. Jednakże bytoby periculum in mora bezużyteczne zdanie
 iższych P. P. Senatorow, że jako Sługa i Urzędnik wojenny
 nie chce krzącać tego chwalebne go Przedsięwzięcia króla Jm.
 i wojsko sporobiac w wyjątkiem i silami ile możności jego
 Amiejętego, rad chce do pomocy. Pytał się jednak iżby
 dostatkę potrzebną iżeby iżki gotowy był, powiedział się
 Referendarz do Pana Hetmana ^{w sprawie} iżby. Potem nie było tego nie
 A. A. Biskup Knać Krakowski przyjechał do Krakowa
 w rozwiództwo iżby. radca żeby te Deklaracje na Sejm
 proponował. Myślił iżby jednak pilnie o tej sprawie
 Król Jm. iżeby sprawę odłóż nie poruczył i potym z rozr.
 Pana Witowskiego przesłał do Pana Hetmana który
 go przesłał w kijowie. Tym dostał też iżby Pan Wito.

Witoski co Bojarowie Moskiewscy o tej sprawie ku im
 mówili, iako wchęciach swych przeciwko Królowi Józefowi
 upewniali, po dostatkach Panu Hetmanowi przetoż
 iż się iż, iż, iż, odkładata do Sejmu ktoray ter strony iż,
 był. Pana Witkoskiego tym tylko samym Pan Het
 man odprawit że na niego ochocie do ustalenia królowi Jm.
 Prezydypolitey i w tej sprawie niemiato nie schodzi.
 Nastąpiły w tym Sejmiki, na ktorych powstęły
 karenie pochwalona iest ta Ekspedycja, do Moskwy, na
 Sejmie iednak oprocz te władzie tajemney byto to pro
 ponowana, i wstężył Senatorów in frequentissimo se
 natu wyiowry trzech albo czterech zgodne były senten
 cyj żeby król Jm. tey kary nie opuszczał. w Poselskiej
 szkie propozycyi ani mowy o tem żadney nie było, tylko
 tak tacite.

Exempti do spraw prawnych tym, ktorzyby na sta
 be królowi Jm. byli: iaciagnieni pozwolone są. Roz
 irodzaiac się z Sejmu, iako mam wiadomość, na prywat
 nej Audyencyi pytał się Pan Hetman u króla Jm. czego

sie spodziewa
 E

spodziewać i jeżeli już koniecznie chce to przedsięwziąć
któremi sposobami, co kał radzić, iako iłh wiele ścieżki i
która droga?

Ach roku przeszłego kamysł był Król Szwecji iść na
Siewierską ziemię rozumiał i Pan Hetman miało
liby co z tego być, żeby raczej te drogi przedsięwziąć
Ponieważ Smoleński Zamek dawnych czasów
atem więcej stoićka przez Borysa potężnie waro-
wany, gdyby się po dobrej woli nie chciał, zabawili
by iłh trudnił Król Szwecji przedsięwziąć.

Na dobywanie Smoleńska wielkiego by apparatusu
pięchoty i strzelby potrzeba. Siewierskie kał zam-
ki iłh drewniane, są równemu apparatusowi, choćby się
po dobrej woli chciał niechcieli, musieliby otwierać
Królowi Szwecji. Dat. P. m. Hetmanowi ten Kres
oponę że iłh iłh i sam nie rekolit, mali co z tego
być, ale kał razi, albo kał raziem do Krakowa przy-
jechałszy, że mi miał otwierać wola swą, tak zbro-
ny przedsięwziąć swego, iako iłh innych rzeczy do tego
należących

należących. A co się tyjez drogi, przyjdzie do tego że na
 Smoleńsk chce iść, gdyż mu nadzieję uczyniono że Smo-
 leńsk dobrowolnie ma się podać, że i teraz Pan Starosta Wie-
 lichki koto tego praktykuje, któremu też urocza oświadczenia
 Łamku tego przypowiadana jest służba na kilkuset let
 ka ierznych i pierznych. Wypomniony był i Sapięha, że gdy
 wrót do Moskwy mimo Smoleńsk, by był chciał na króla
 Jmsi, a nie na Szalbierza, ić ić ić w ten czas podać by się
 ten Łamka. Pan Hetman to tylko wspomniał, żeby król
 Jmsi karat się pilnie pytał, żeby w tym mytha nie była.
 Warszawy więc odjechał król Jmsi do Krakowa. A iż
 wiosny pora następowata wojemacaty pod Pan Het-
 man czekał, wyglądał Rewolucyi od króla Jmsi obiecanej,
 będąc sollicitus żeby czasu nieopuszczać, i ratym confuse-
 niestanae. W tym tego dnia przed Wielkanocą przyjechał do
 Pana Hetmana komornik z listy od króla Jmsi, to w sobie
 miał ten list, że król Jmsi chce poprzet tego przedsięwzięcia,
 poseta się przytem ^{ludzi} spisek jak wiele i jakich Pan Hetman Ko-
 renny i Pan Hetman Lit ^{miej} miał tamże ^{mię} koster ruszenia się

suszenia się Królowi Jmci. byt ogłoszony w Krakowie cohol-
 wiek było ludzi nikt nie tworzył, żeby miało co być z tej
 drogi, bo opowiedz samego Króla Jmci, chęci, dostać mu ani go-
 towości żadnej, czego taka sprawa potrzebuje, nie było wi-
 dać, ani słychać. Widział Pan Hetman że ta sprawa tak
 bardzo tego idzie, więc ponowu żadnej nie było słychać,
 rzekli Wojaciowie Moskiewscy przy tychże chęciach prze-
 ciwko Królowi Jmci twaiają ludzi żołnierskich, iardy dosyć nie-
 wielki poczet, a piechoty nader mało, w atpizę thaty m-
 de eventu, krakie Króla Jmci z tego niepodobna rzecz, bo się
 już był po Krymie i po wszytchim świecie ostawił
 i ogłosit, samby był rad tego niechciał, postat do kro-
 la Jmci Pana Tarnowskiego, ex Kurwiazⁿⁱ i Łatyjska
 eowanym hrowiem. Wic iż tam miał być Pan Het-
 man Litowski przy tak zwata ręką matym wojsku, more
 ieden podotac. Leiednak chęciat sollicitam curam użynic,
 żeby ten poczet żołnierski, który ^{król} Jmci chęci jak naj-
 prędzej się wyprawit, tylko żeby nim Piensadze dać
 iak najprędzej, gdyż już czas na konia wsiadać. Wymowek
 Pana Hetmana

Wymówek Pana Ahetmana niechciał Krol Jmci przyjac
koniecznie chce aby sturzył na te Expedycyę i nie dowie
cowat w krótkim czasie na te gawrothę i lotnierz odestać.
Kiedy i tak taka Rewolucya Krola Jmci niemożna byto
tylko rechać, bo gdyby był niechciał rechać, statnierz nie ta no
by się zaciagnął, a ta Expedycya wryztha ledwie by bytanie
Lanichana. Werym upatrywam, że w wielkie odium od Pana
i na wielkie j^{re} i ludzi naraziłoby się być, bo udawa
no by, że dla nierychliwości takiej szary i jako na temora
dny rozumiano. / przeszkodził Krolowi Jmci i Krewy po
spolitey, że gotowe rzeczy do pomnożenia stawy i wry
żenia Państwa Krewy pospolitey przeten wotret wriety,
i tak by była na niego samego inowidia padła, choi tedy wie
dział, że gotowości sturkney nie miał i nie spodziewał się iey.
Wier krotkych okoliczności i respektów nie miał
nadziej pożądanego skutku, tak na samej tasce Krol
ska, która cudownie dwykł pokazywał nad królem Jmci
przysto się spuszc. Pisat udnak list do Krola
Jegom

do Krola Jęz. ze wymowkie jego ustępuia, woli i rozkazem
 Krola Jęz. ze starye chce, ale co potrzebnego rozumia dla
 przestrogi wypisat Krolowi Jęz. Chodit ten list po re-
 kach ludzkich gdyż sam Pan Hetman rozestat go byt ho-
 pie, niektorým przedniejszym Panom Senatorom Duchownym
 i Swieckim. Na ten list Krotki byt response, wderżenie
 przyjmując Pana Hetmana ofiarowanie i przestrogi. Aże
 by się w Katowicach jako najprzedney przysposabiad, i stanal
 się tedy od 20 złotych podjęli się tej służbie. Wyjazd Krola
 Jęz. z Krakowa odstadał się drugi i trzeci raz nikt i
 w ten czas tej drogi nie uwył. Leż. taudem wziębrat się
 Krol Jęz. w drogę, dzień przed swoim ruszeniem i wyjazdem, pisat
 list do Pana Hetmana, że mu drogę na Swiatki do Lubli-
 na karczabat, tam się chce z nim otem rozmowić i oddanie pie-
 niędzy rozotwować. Tegoż dnia którego list do Krotki przy-
 niesiono, przyšlo Panu Hetmanowi w drogę wyje-
 chaci, gdyż czas byt bardzo ciasny. w Sobote Swia-
 tek na karczabat Krolowi Jęz. drogę, który tegoż dnia do Lub-
 lina karczabat, w niedzielę Swiatek na po obiednie na audyencyi
 prywatney, o tym co welić byt do Krola napisat, o innych wielu
 potrzebnych

wielu potrzebnych rzeczach pretoryt Krolowi Jęmsie,
 ukazuje jako to wielka sprawa iest re tex gotowosci
 i dostatku wielkiego potrzebuie Ukazowat osobliwie ito re
 sie dalego weszto wczas roku, Droga daleka. Potnierniego
 towy pieniedzy niebrat, nie moze sie kadna miarą dokupyr
 szyc Nim granicy Moskiewskiej dojdzie re sien, Kim na,
 ktore tam przedko nadscigna facultatem rei gerendae
 deyma Prewodzit przyklad Pradziada Krola Jęmsie Kattimiri
 ka, ktory maiaz bardzo wiele Woyska spotem synem
 swym Wladystawem Krolemskim u Proetawia stron
 motnie skonczyt przeciwko Mathiaszowi, nie przez co
 innego, iedno, ^{gorno.} ~~ie~~ ~~protno~~ na waynej wyszli Wspomi
 nat ito Panu Hetman, ike widziat po Krolu Jęmsie, ~~re~~
 gdyby re^{mozna} integra, datby sie od tego odwiec. Ale iz
 daleko ostawic sie kazto, w szyskiemu prawie sziatu
 oglosito sie zerolwowad sie popierai i konczyt te kawody.
 Popieniadze dla Potniernka kazad za soba, w droge postal
 iakoz w Parczowie odebrat Prodecki naputtracia tyraz
 co Hurarow i korakow i tych nie przywiost do Lwowa
 atz dosyci niezektu k kwarcianami radem.

Pod tym

Pod tym czasem Wziny Moskiewskie waryacye i od
 miana wielka w Pradzie się stalo bo Skalbierz Impon
 tenter chciał panować, ciężary niemożne Klare eskucha
 wielkie wyciągał. Nasitkał który przy nim byli rozprustnie
 żyli, tabijala, mordui, gwataca, nie tylko temu inszemu
 ale y ferkwio nie przepuszczal. Leczym niemożo być był
 how wytrwać, który już byli do Skalbierza przy. Stali,
 ieli się od niego do Suyskiego przerzucac; do daty im tym wię
 cey Serco Kniatia Michala Wasiliewicza Suyskiego
 + Skopinca fortanne powożenia, przeciwko naszym Siemey
 niedaleko Nowogrodka, przeciwko Kiernorychkiemu, potem
 z pod Twerem przeciwko Panu Borewskiemu i inszym
 którzy z nim byli. Ten Suyski Skopin w dzieciach
 młodych bo niemiad lat ueno 20 ale iak ludzie omni
 co go knali powiadaia wielkie miał dotad animi et corpo
 ris, rozsadek wielki, nie wedle lat, na meshim umyśle
 ni niewchodzio urody, bardzo greszny. Prwa ten
 Skopin Woiewoda, na wielkim Nowogrodzie wiedza re
 z Moskiewskich ludzi stabe i niepewne presidium
 udat się do Ypraktyki z Karolem Książciem Su
 demanskim.

Sudemanskim Carolus Kapieniadcze i Moskwoy postane
 wyprawit do niego Jakuba Pontusa i Krysitofa Summa
 6000 Niemcow, Francuzow, Anglikow, Szkotow, Szwedow,
 tem ludz^{em}in, mairze przynich toz wojsko Moskiewskie i sz
 Skopin wypierai naszych. Juz to iako sie wspominate
 Chiernozyehkiego Pana Tborowskiego i aiż mieli te
 sity nawiż mogli temu wojsku odpor dai, ale dla
 emulacyi i nieswornosci, ktora byla między Kniariem
 Romanem Rorzyńskim Hetmanem tego wojska. Stad
 pod Troickim Manasterem Jan Sapieha, niemo gli
 tadu między saba znalez^o, i takich nierygod^oro^osty
 stery i stawa Skopinowa, że Moskiewska stolica byla
 w wielkim sciisku i głodzie, następowaniem Skopina od
 gło sywnosci poczeło z Kexany dodawac. Przed następie-
 niem Skopinowym byla bierzka była iako 4 korce kro-
 kowkie po kilka 20 lb, nawieziono tak wiele
 że po trzy stote se przedawano —
 Ten byl status w Moskwoie kiedy sie Krol Jgma z
 Wilna ku Orszy ruszył. Pan Hetman Wilnie nięgwiaz
 z Brzescia

z Brzescia na Slonim prosto ku Minsku puscit sie
 z 10 dni czehat pod Minskiem, kazym tam Krol Jmoe przy
 siehat, tamte Karaz na prywatney Audyencyi pytat sie
 quibus fundamentis iurabat Krol Jmoe z Strony tego
 przed sie wrzucia? sa li iakie swirote od Bojar Sygnifiko
 eye checi ofiarowanych; co sie stnie o Smolensku i innych
 niektorych potrzebnych rzeczach, ktory otuche Kro
 lowi Jmoe czynili tym go rabowali, poki zdaleka, ze
 Bojarom trudno sie odrywac, ale skoro sie odstroznie
 Krol Jmoe w Moskiewskich granicach, ze w ten czas
 mieli sie otworzyc dehciami; affektami do bre mi pre
 ewko Krolowi Jmoe, listy tamte do Minska przysly
 od Pana Starosty Wiliiskiego, ktory instabat,
 zeby w predrey nastepowac, ze w Moskwie zamie
 franie, dwa slone reary, ze Charya co rozwiak
 sta sie odrywac, ze Skopin zwiodt ludzi z Smo
 lenska, kazym Kadzieja ze niemaiac ludzi do
 obrony Smolenska sie zda Krolowi Jmoe. Jakoz sie zmiejsc
 byd musyt

Miejsca byt ruszyc, nigdzie dwoch noey na jednym miej-
 scu nie odpozywali i u Minska takze nie sie niebawie
 przenocowawszy tylko, na Woyssow ku Orszy pospiesznie,
 w niektorych ze dni^{em} jeden nocleg czyniac posredt. Op-
 rocz Pana Stanislawo Stadnickiego Kasztelana
 Przemyckiego ludzi, ktory mial Węgrów najwiecey
 dosyć rozpustnych i swywoolnych, u Poty Hetmana
 niekogo iestere niebyto na przedzie gdyz czas byt na
 lotniery ciawny, nierychto pieniadze brali nie
 mogli sie tak przedko wyprawic, a droga daleka,
 spiestyli iednak iak mogli najbardziej. Zagro-
 wad ich Pan Hetman czestemi Uniwersatami nasy-
 laicze po gowin'cach, ze iuz Krol Jmoe na przedzie, ze
 sie czas i pora wojenna schyla. w Orszy Pan kanc-
 lerz Lit^{wa} osobliwie solicytowal, ^{aby} iako nappredcey
 ku Smolensku nastepowal. Nadeszli iuz byli iego
 ludzie ktorych byt na sturbe Krola Jmoe kilkaset wojowid^{ow}
 i roty tez niektore i z tym tez urzebat zeby sie Krol
 Jmoe w Orszy niebawid, Bo auz na diot ktory

ktory Podstarozi Orszanski pisal do Smolenska dajac
 znać, że Król Jmóci idzie nie od ^{opowiadają} porzywajac, jednakże iuz nad
 Moskiewski Dworzay postanowil ktory z listem i z druzi ludz
 ko traktowano, nadzieja byta czynniona że ludzwojenni ~~z~~
~~smole~~ Smolensko miat się poddaci. Tazym tem pilniegnie
 czekajac ludzi ktory nadchodził; ruszył się Król Jmóci z Or
 szy Pan Kanclerz z Potą swoją kilku set orlekariardy, piecho
 ty poszedł przodem, coraz często karški pisal do Pana Het
 mana, żeby on prędzey nastepował, o karzy i dostania Smo
 lenska nie opuszczał, poniewaz ludzie ktory mieli tam
 ku bronii kęśli się bardzo, ta Sentencya nie podobata
 się Panu Hetmanowi i Panu Woiewodzie Practawskiemu
 ktory był w Orszy Króla Jmóci koiem. Aż co raz daley
 Pan Kanclerz się umykal do Premyskiego ta nim pus
 ciwszy musielismy wшыscy postepowac. w Dzien Selli
 chata Pan Kanclerz i Pⁿ Premyski postapili pod
 Lamek, ostregajac żeby u nich co niebezpiecznego nie
 potkato, z tymi ktory byli przy Panu Hetmanie rotami stanat
 ion narazili pod Smolenskiem Król Jmóci porzekawil, ro
 ty Pana Woiewody Practawskiego i innych niektorzych
 ciego dnia potem ^{w nied} w obzysze niektóre roty wlydrien, w edwie
 weszly

we trzy Niedziele przyosły. Potokem Łamku Smolenska sity
 ich opisato wymalsowato, iakrotko otem. Ażoli na pokor do
 syi iest ordoobny circum ferentia koto murów rozumiem że
 iest piex 8000. toki mniej albo więcej. K osobna has am
 bitas więz Bram sity. ale Wiek i bram wokoto iest 28.
 a między wierzami są seiany po sto kilkadziesiąt toki mu
 ru. Łamek Smolenski ma fundament na 10 toki
 na górze k osobnem tokie może mniej być. Wysokość
 murów iako można miarkowai trzyma blisko toki
 30. Posyłałismy k razu listy do poddania Łamku chcąc
 ich przywieść, ale to było darmo. Do clychajto Szory
 sowiż Szeyn który tam był Woiewoda w rokowanie i roz
 mowy wdai się niechciał. Prawda to była że Wojarow
 i Strzelcow Smolenskich wyszto było do wojska Sko
 pinowego nie mało k niarciem Jacobem Boratynskim
 i Strzelcow Smolenskich kilka set k sławit był
 Wojarowski na Wiaty, a k bajary przytaczaj się do
 wojska Skopinowego, tam gdzie Skopin najpierwszą
 miał k Panem Kborowski. szersliwą naszym potrzebej
 iednakże koflato było i na Smolensku niemało Strzelcow.

także
 3

także i Bojar. In Summa popisanych ludzi rozmaitych
 starych y młodych, było tam iako się potem okazało
 przeszło 200000. Przystąpił był ieden lotnyk z Mohilowa
 z Orszyk, który goy im powiedział że przy Królu Janie
 ma 8000 wojska mówili między sobą nas jest lepiej niżli
 do 40000 godnych do boiu, my wyjdemy a pobijemy ich. Powia-
 dali nam to ci, którzy się potem z Łamku do nas przedawa-
 li, ufając tedy tej Dukowi miarow, gotowości i aparatowi,
 który niemały był, Dzieci do 300. a prochu inśney Strzel-
 by prochu, kul, dostatek, żywności gwałt, niechcieli się o
 błękeni wdai w żadne Traktaty. Lwiód Pan Hetman Con-
 siliium dowiadomością Króla Jani. Byli Senatorowie
 wszyscy, co ich było w Oborze, wchowani do tego. Co
 iednego mogł kto rozumieć okoto dobywania Łamkaw. By-
 ło kilka przy piśbocie niemieckiej, która był Pan Starosta
 Pucki przyprowadził, Ludzoremców, którzy czynili Profesya,
 że się mieli utym dobrze rozumieć. Był ieden stary ko-
 lonel Sikor, który spytany o Sentencyja, o tego mó-
 wit, że to Lwierrynie, nie Łamek, że to tano wria se;
 drudzy niektórzy także pytani Luda blaren'stwej tworzyli go o

tworzyli
 3

otworzyć. Niekonkludując nie żeby serce ludzkie nie
 stracił, tuszył i Pan Hetman potem dobrze, prywatnie zaś
 królowi Jmci powiedział, że ta Strzelba którą ma, muru
 miastego wedle potrzeby nie otworzy. Na petardy i
 Podkopy, co niektórzy radzili, żeby się nie spuszczać, te
 fortelle na ukradkę tylko idą. Tu nie przyciącił się o
 Stręgot, nie mu temi fortellami nieuryniemy. Łaczym
 króla Jmci przestregad, żeby się na to nie sadził, a
 inną rację radę przedsięwziął, król Jmci bedąc per
 swasus od niektórych, że fortelle mogą dobry uczynić efekt,
 koniecznie karat ich probować. Przyszło tedy datego, że
 Wojsko porządnie rozprawiwszy, przypusciliśmy petar
 dami do dwóch Bram. Pan kawaler Starosta Suchi do
 kopyrzynskiej, gdzie żaden się efekt nie stat, a Pan
 Nowodworzki do Abrahamowskiej. Przed bramami
 pobudował był od Pola nie przyciącił trzeba, wota
 snie jak komory iakie, tak iż przez te trzeba nie
 było przystępu, chyba w Około podle muru, czas na uli
 ciska co chtëp mógł wywinie i konie wywinie, przyszedł
 sy ku onemu (trębom przyszedł Panu Nowodworzkiemu)

Nowodworickiemu z petardą i w oną ulicę, to schylała się
 się dla Strzelby niżej, która w murze była. Przystąpił Pe-
 trard do pierwszej i drugiej bramy wysadził obie, ale w iako
 przy takowej sprawie huk był wielki Strzelba gęsta i dosiad
 i z drugiej Strzelby, niewidzieliśmy czyli petardy efekt
 ucrzynity, bo widzieć się bramy nie mogło dla onego
 dymu, który ją zastaniał. Racym się którzy byli na
 przedzie, w onę ciasną Uliczkę nie wiedząc co się tam
 dzieje, nieposzli. A nadewszystko, iż się było umowilo z
 Panem Nowodworckim, jeżeli petardy efekt ucrzynią, iż by
 Trebaże, którzy przy nim byli, trąbieniem znak dali.
 Sześciu Trebażem Króla Jmocy, których był dla tego 250..
 ba pobrat, w onym tumultcie gdzieś się zapodzielili. Znak
 się nie dał ludzicom, i tak rozumiejąc iarda iż trąby
 niestycha, iż petarda nie ucrzynita skutku, ode-
 szli nazad, bo piechota Królewska, która by-
 ta ubramy, już też była od niej odstąpita. Ta-
 ki był skutek wielkiy oney nadziei z petardow, niewiel-
 ka jednak szkoda w ludzicach się stata, to się dzieło przed
 rozświetem, i przede niobyto widzieć.

Jn Intention

37

In Intentionem Arce laici dwudziestu więcej Słeharnato
nieko szto wato

Potem szato się krolowi / szmoć reby Strzelbę domur
przy stawii wii minami albo podkopy probowac Nadrit
Pan Hetman, reby to kanciehae poniewarz to efektu ra
dnego nieuczyni. Deklarowat się nie bedzie: mogto byc
inaczej a rozkarc krol szmoć re prace i nieberpieczenstwa
litowac przy tem niebedzie. Ale na szto nie potrzebna
co i skutkiem się potem o karato, rozumiat, reby te
dzieta miaty wedlug potrzeby mur otworzyc. A tem
mniej o podkopach reby iaki efekt miaty uczynić ra
ney Nadrci niemoż, gdyż nieprzyjaciel dobrze się na nie
przygotowat, bo już i od udnego letory się z kamha prze
dat wierziato się re nieprzyjaciel w Okoto muru od pola
pod ziemią podle samego fundamentu poczynił stuchę
Nadrym już byt berpieczen od tego nieberpieczenstwa.
Nadrit raicy poniewarz Woyzka mamy tyle, bo ten ma
wie w ten czas przy byt byt ra Broskimi Korakami. A
Towczinko letorych byto pod 30000 Prieto tedy osadzio
ry Smolenske fortami, i bysmy sli ku Stolicy dogotowy
Tam w swierym rarić ra postrachem mogtaly się podac o karzace

Ci: Bojarowicz

i si. Wojarowie ktory przed tem chęci swe Krolowi Jmoci
 ofiarowali za zblizeniem się krola Jmoci, otawali by się, z od
 tych Wojar, ktory byli przy Szalbiernu, abyto ich nie
 malo i znacnych ludzi gotowych przeciwko Krolowi Jmoci
 chęci, mieliśmy dostateczną wiadomość. Patriato się nato.
 Nabawio sły się pod Smolenskiem, kazdrie się i wczas Stugi
 i w kofit Katym wielki, ktorego na poczatkach iow, nam nie
 bardzo karaw stawato, Ddeyscia od Lamku, kiedy go osadzio
 sły odeydzim, sromoty, nie bedrie żadney, dawad i przyklad idkos
 my byli ucywil. z Socrawa, pod ktora przyszed sły, grysmy się
 osadzili ze dziat do tuczenia muru nie mamy, Widrac
 iaka byto potega w Lamku, osadzili sły lud zwi,
 fort takre postawio sły, ze i wychodzie z Lamka
 im nasi niedali, i droge postantom, kupcom, i inrym
 przybyłym mieli sły wolną na saba. Taxo Racya
 i to by nam sturyta bo westrach fortach nastawio
 sły kilkamasie set wteka, wychilie się z Smolenska
 nikomu niedadca. Bo w Smolensku ludzi do Bronienia
 murow byto dosyc, ale do polnie mieli nie takich ludzi, ktorych
 by wypuszczae mogli. Kaczym droga przechodzacym do Wojska
 bedrie
 3

do Wojska będzie bezpieczna. Zarzu podobato się to było Kró-
lowi Jmci i akor^o częstokroć wspominał, katuje że tak nie
uczynił. Symionu mu otuhe że Strzelba, albo podkopy miał
wziąć Smoleńsk. Ale ta Nadzieja jako się wyrey w
spomniało, wniwece^o poszła, kiedyśmy już w czas się kowie
dli. Dziata co najdzielniejszy kilkakroć ieno kmit strze-
liwszy popadaty się, piechota w szanicach iedna pocho-
wata, insza się porok biegata, niektorych też pobito, po-
raniono. Przypomniat po niemato sarkow Pan Hetman Kró-
lowi Jmci chęć tego Łamku dostać, że nam potężney
Strzelby i piechoty ktorey bardzoomal, więcej potrzeba;
przypomniat, żeby po stać po Armiestnika, iżby te
Dziata popsowane przelać. Ale z strony przyrzycie-
nia piechoty, wymawiat się Król Jmci niedostatkim, że
nie tylko nowej za co przyzić, ale i tej trosze, czym pta-
cie niema. o Dziata rozmaite takre mamysły były, i
iuz^o był karat do Rygi po dobrego Maystra pisać, ale
na nie szczęście, kabit go tamre w Rydze, i tak to sta-
neto, że nie stego przelania dziat. Jk^o iednak było kil-
ka sztuk w Rydze dziat głowgach, karat ich przypro-
wadzić

przyprawadzie Krol Jmsi iakoz przyprawadzona ie woda Dnie-
 sną rekaja potym Krasplą ku gorze, kę skese mil tytko wy-
 prowadzono ie na lad od Smolenska. Pod Moskwą kę
 iakom wyrey wspominal, Skopin bardze faldow naszym
 przyradł, żywnosć im, buduiąc grodki, bronit, a kwotafk
 cka tem, ktorzy z Panem Sapieha, pod Troycą stali, ku-
 sit się on kilkakroci pod Kotsarynem, Monasterem i
 u Alexandrowey stobody, ale na grodkami dawat im dobry
 odpor. Bitwy nie twodzit aniemi, ieno ich tak temi grodkami
 sciskat. Grodki te byty nakwartatt Fortow, albo kęsz-
 telow iakichsio. Sam tego Fortelu Moskwog nauczył,
 bo in wpolu byli im nasi srodzy, na temi muricyami, z
 ktoremi nasi nie wiedzieli co czynić, Byli loco tu-
 A wyieczki czyniac z tej grodki na piłowniki, niedali się
 nigdy naszym wychyli. Jakie byto poselstwo pod Mo-
 skwą ^{do} Krola Jmsi; Wiec iakie poselstwa od tamtej Praci
 naszej do Krola Jmsi, ta no zhopu tego do stai, chcieli
 zgota wiecy od Krola Jmsi nie podobnych, i nasze posel-
 stwo wieccy stego, nieli dobrego nam to narobite. Bo
 Szalbierz prze straszonny uciekt, na czym niestaniny.

idato się to królowi Jmsciłoby go nie zabiać. Do in-
 szanki niektóre i sita gminu Moskiewskiego dzień się
 go, gdyby był niesion, oto sta, żeby się te szanki nie
 chęły do Kruskiego przeli do nas przedaty. Wier to
 przypadło, że Skopin kiedy nalepicy miał rzeczy popie-
 rai, umart straty: iako wraza udawano sprorocznien^{ie}
 Kruskiego z Emulacy, ktora była między niem, pytając
 się iednak o tem, tak się znalaznie, że febra umart. Fe-
 nakre, że Skopin do pierwszych był kawa grót knowu, cudo
 niemcow kilka tysicy Francuzow, Anglikow Szkotow, i idac
 do Nowogrodka, choraki nierradniki wyptaszyli ze Prowa,
 z Starzyce, potym i pod Osipow przyszedszy petardom
 wysadzili Prame, ale nasi ktory tam byli z Duchim,
 marnie ich wyparli. Przez swą iednak nieswornosc i bli-
 ty, miejsca tego, ~~potem~~ niemaiac najmniejszego gwatta
 odeszli, i sami dali się nieprzyiacelowi marnie porzyc,
 stromotnie, drudzy kto mogt pouciekali, a wiele ich pobi-
 to, wiele poymano bez radney przyczyny, bo i niedobywat
 ich nieprzyiaciel, w kilka mil od nich lezat i od siebie Dan
 Sborowski z Panem Karanowskim gotowi im byli

Day
 Z

dai, i już się byli nato skupili. Kiedy więc porzuty byta
 nie Sukcesja Szwajskiego na se rewry scissionem i zgota zwa
 klone. Byta rada in senatu azeby mogt być przez trakta
 ty iaki honestus receptus i zdato się zeby do Boiar Dum
 nyh od Senatorow in omnem esentum napisany był list
 o ujęcie krwi i postanowienie między Pany. Koncyppo
 wany ten list był i postany przez Słuznia Komornika
 J. K. M. który gdy przychodził do Carowa Łamiescia, Pan
 Dumikowski który tam leżał u Puthcim Pa Ludwika
 Meyera postat do Chorayska daia kniaz, że gonieytk idzie,
 iż by przeciwko niemu wystali. Byli więc na ten czas nie
 matym wojskiem w Choraysku kniaz Andrej Galicyn
 i kniaz Danilo Mirecki, doradzający na uki do Szwaj
 skiego, napisat: zeby Słuznia nie idzie, bo iczeli przyjdzie
 utrym to na swa szkodę. Dotarli w dalsze, że Hospodar
 wielki hadnyh Postow od Krola Szwajski przy mowac i zo
 sypat nie chce, iż ^{ani} kniemi, aby wyszedł z Państwa Moł
 skiewskiego. Tak się więc był nadat onemi Sukcessibus
 Konym wojskiem Czorszieskim, ktorego miał do 8000,
 więc wojska moskiewskie kupit, kniazia Dymitra bra
 to swoga

Brata swego nad niemi pryncypowoy. Tatarow też po
 ktore poslat otreki wat, nieważ spili wiekwoyci skwo sobie o
 biczywat. A iż mu się byto powiodło na inszych Łemkach,
 i że tak łatwo rekuperowat spodziewat się i Biata, tak
 nie wierze. Kniaria Chananskię; Kniaria Jakoba Rora
 Rynskiego i Moskiewskim woyskiem a Edwarda Horno
 stain i Ludrołcemę, którzy byli swierci Osypowi i Wotok
 wcieli tam podestat. Łemek Biata swierci przez stara
 nie Pana Starostę Wielickiego do stat się byt do Pałk Thola
 Samsa to wymorzeniem Moskwy głodem. Tamre i w ten czas byt Pan
 starosta Wielicki miał przy sobie kilka set Łotnierychorakow
 też pod tysiac dat im hare w polu, i darzyło się dobre na
 szym goy moca, pod stąpili pod Łemek, Strzelba ^{my} ich pku
 drit. Prochu, a kowności, iż mato co miał pisat a pisat
 prosiat o ratunek, że tego dnia niemoże dturey obleg
 lenia wytrzymat. Wspomniat się iako wojsko naszyich du
 dri, ktore pod stolica przy Szalbieru byto sta ięgo do ka
 tugi ucieczeniem, a odstąpieniem Pana Sapiehy od Troy
 eg do Łamiefrania przy szto i ku Osypowi i Wotoku
 ustapito. Ca smiercia Kniaria Rorynskiego tem więks

większa stala się konfuzya, nawet w Sklipowie rozerwano
 się się jedni / iako się wspomniato / do Szalbierka po szli
 cześ" ich mnieysza, ale co przebrańszych z Panem / Ho
 rowskim Puthownikiem swoim na sturbie Krola Jmci Ko.
 stali, na przypowiedzeniem in certis conditionibus sturby
 za darowaniem od Krola Jmci 10000. A kiedy tamci ich
 Towarysze posli ku Katurze, oni ich też, iuz Szuyshiego
 Ludziemski Statniesto swiero od Skopina Kaciagniony
 przyredt byt do Krowa stamtad takze ich Staracy Bru
 ctowa wyptostyt, Moracy umkneli się z Chle pina do Szuy
 ska między Wiarme a Carowo Lamoseie. W Wiarnie byt
 Pan Marcin Kwaranowski Puthownik przy sobie miał
 Ludzi wolnych pod 800 Pan Samuel Dwikoski stat w
 Carowym Lamoseiu maiać też z sobą koto 700 ludzi /
 tak poroznie stali a stychai byto, ze co daley tem też
 bardziey woyska Moskiewskie się kupity moenity, bez
 sama ukazywata, ze trzeba byto postać kogo cum autho
 ritate, zeby ich wykupit, i w poradek wprawit. Natem
 staneto, ze Krol Jmci zleci Panu Woiwodzie Prad
 lawskiemu Potockiemu, zeby w Lwów przy z sobą

Cześ

Czesi Wojska srod i stał się tam temi ludmi kto
 sty na przedie byli dla ucrzynienia wotretu wojska nieprzy-
 iacielskiemu. Wisc ito byto w konsyderacyi, gdy by tam kto
 był cum authoritate, nadzieja byta ucrzyniona, że Bojarowie
 Moskiewscy z onemi obiecanyi chęciami mieli się orywoać.
 Podiżt się Pan Woiewoda Bractawski tego, ^{ale} też, ^{ale} czył
 dla niesposobnego Serowia, ktore miał stabe, czył też, że
 infrey iakiej przyceryny, ~~atoh~~ targował się z Krolom
 Jmxc o ludrie, ktorych chciał z soba, wielkix poczet wriąć
 Czesi de Premie i sobie, i tem ktory nim mieli iść. ^z
 tak Krey drogi jego niebyto nie, kudy iść Moskwa i Lu-
 droziemskimi Lotnierem uili dobre nacierai z Wotokariako
 iść wspomniono, i z Osypowa naszych wyparli, rozgromili.
 Widzai Krol Jmxc rzecz, petna niebezpieczenstwa, bogdyby
 się byto na tych ludriach, ktory w Wiarmie, z Pragskim
 u Jarowa byli, Moskwie powiodło ^{by}, a Ksiazich niesformo-
 sciaz i rożnemi Stanowiski byto do tego podobienstwa, juszby by-
 to w Smolenoku trudno się rozstai. Rozkharat tedy Panu Het-
 manowi, żeby Czesi Wojska z soba wriąz sry, ktora Czesi
 dobre mnieysza byta, nizli Pana Woiewodzie
 Bractawskiemu byto porwocona,

pozwolono, sędzi i kupit się stamtęmi ludźmi i ziemmi
 i ziemmi przeciwko wojskom nieprzyjacielskim stędyt.
 Aż się w tym postruwał Pan Hetman że kamata garścią
 ludźmi przychodziło mu iść na pewne odkryte niebezpie-
 czeństwa, wdat iednak puscił się na odwagę, mieliby Smo-
 lenska bawii, którego expugnacya kawstę widział by dłu-
 dną, gdyż gotowości i potęgi takiej nie było, na które mogła
 być nadzieja wzięcia tego Zamku. Pan Woiwoda kas Bracławski w
 polnych potrzebach miał do swiadczenia, ale expugnacyi Zam-
 ków najmniej nie był wiadomy, lekce wazył ten Zamek, kuo-
 nikim go śwat, i rad był że mu da od jędem Hetmanowym
 prokuracya dostata się tego Zamku. Pan Hetman na-
 przysławny do tych Puthowników, którzy na przedzie byli,
 żeby się do kupy sziągali, który tylko dni wziwszy na zwiedze-
 nie i deneroni meladzi robney, na pakowanie koniżna naprawę
 wozów. Tego samego dnia, gdy na konia miał wsiadać,
 przybierano do Pana Starosty Wielużkiego daia tnać
 o oblężeniu Białey i kilka sztuk wierzniów przywiedzio-
 no. Zarazem dotoczywszy Wól Jmó piechote rzwały
 zwózmi który iść byli wprost Droge ku Wiarnieposzły

poszli wrociwszy dla ratunku swoich tu Biatey powrocit.
 Moskwa i Czornomem widza, że inakowa sprawa nieli u
 Krowa, u Oripowa, że się im dobrze Pan Starosta Wieliki
 stawit, więc się osty, stawiając się o następowaniu woj
 ska z Panem Hetmanem, i twożyli się, że aż kilkanaście
 Anglikow przedali się do Lambu, a inre wojsko taku-
 drozemskie iako i Moskiewskie narad po sprawie nie po
 orzeli się ustępować ku Krowu, i za wodę, się przeprowi
 li. Pan Hetman pod Biate, poszedł 14 Junij, tam dwa
 dni odpoziawory frostym dniem przyzedł do swych lu-
 dzi, którzy się już byli w Kraysku skupili, i nad Prze-
 ka, która tam jest, stanowią, oboz swoy wokolo koby
 linem obstawili. Przyta, przyto się do nich ^{re} Pan Het
 manowym pisaniem korałow wolnych z Putki, i eden
 z Piiskowskim Stugo Książę Herowski, a drugi z swo
 fryna, nieiakim. Byto w tych ~~z~~ oboch Putkach przez 3000
 ludzi i takich i siakich, że nasi temi kobylinami się obstawili
 przyrzyna byta bliski nieprzyiaciel, gdyż Książę Dymitr
 Szuycki, lub to ocekuiac Pontusa, który na Moskwa się
 był zatrzymał, targuiac się z Czaarem opienia, bawit
 się i w Moraysku, ale podeftat był do zarwa

do Karowa Zamiescia dwie mili od Stryjska, Wojsko
 z Kniakiem Jeleckim i Archorym Wothujem, ktorego wojska,
 iako potem sam Wothujow, ktory wsrzym wladnad,
 powiedat, byto 10000, myomy go ktadli na 8000. iednych
 i pieszych. Byt ten umyot Kniacia Dymitra takrocznym
 fortelem Skopinowym nas wyciškai, przeto tak byt roz
 karat Wothujowi, zeby Grodek u Karowa postawid, iako
 wielka przedkoscia uwrzmit to Wothujow, u Stryjska
 tylko przenocowawory, natrajut, ruszyl sie Pan Hetman
 do Karowa, bo chcieli przyopierzy, zeby sie niedopusci Wot
 hujowi w tym Grodka ufortyfikowai, obchodrac masty ktore
 tam bardzo stugie, przyzto okolnie Panu Hetmanowi chodzie. Wicze
 Lotnier, Putku Pana Kborowskiego, iako to przez stugi orad
 natozyl sie w wojsku, swawolnym byt ipolens obsequi,
 muwiat sie kniemi Pan Hetman bawie, podsyta i prze
 cie knim nieposzli. Pana Karanowskiego, Pana Du
 niko wskiego Putk z soba wziejofy i koda kij podsta pid
 mile pod Karowo. Wojsko postanowifsy, chce mie rem
 exploratam, zeby slepo nie przed. Tam sie chce przypatrycia
 ko sie nieprzyiaciel potozyl. Ku wiezorowi wziejofy z soba
 pod lysia

pod tysiac szteka podjechali ku Szarowu. Szarow
 Zamiescien byl Pan Szar Borys nad rzeczką na ktorej sba-
 dowat Staw i Grobla okrutnie szeroka. iako iego magnifica bu-
 downica wysypat, tak i pod sto koni more na crotaioc
 po grobli, na ktora grobla pod lasem nakilka jakoby
 Szar z dobrego balkonetu doniesc more, Wotkojow posta-
 wit byl grodek, od nastrego oboru iadae przywilo sie spuszczac
 ku Miastecku, ktore bylo Kapalone, Wotkow postregt
 sly nas na oney gorze wywiadt do 3000 ludzi ziemnych
 i pieszych na ona Groble, tamze na grobli jeli sie scierai do
 naszemi, do sztyto sie narzym, ze Szabito Moskwe, do drie-
 siatka, poymano Potmistrza iednego, drugiego Strzelca
 w naszych niebyto szhody radney, dwa^{lub} trzy ito nieszkodliwie
 ranieni i nie wiedzieliby onas, co smy za ludzie, by nie zdray-
 co Moskwian od nas sie przedat do nich, od niego wriaw sly
 sprawe, ze tu jest Hetman bali sie podsiady, ktorey niebyto
 i ganili to Lotnierre baczni potem Panu Hetmanowi
 ze sie wotakie niebezpieienstwo udal. Aloli Wotkojow bo
 jae sie podsiady natrci niesmiat, iowsem ludzom wracac
 sie karat ku Grodkowi.

1705
 3

Pan Hetman iż, też iż, oglądał byt i przypatrył się rozpuszt.
 swemu, o co było, karat trąbił na odwrot, tak godłina w nocno
 ulismy do Oborn. Naraiutę, 24 July to iejt w dzień Swię
 Jana ruszył Pan Hetman Wojska ku Karowogorze iż
 ustanowit na onej Górze, z ktorey do Miasteczka widać było na
 onym pogorzelisku, na koniec grobli karat się stanowiąc pie-
 chocię, koracy po drugą stronę miasteczka niżej nad tem bto
 tem stanowili się, i ten był umysł Pana Hetmana w dzień
 stać na tem stanowisku, a wnoy dopiero przez groble
 przeyść i tam na grodku na Mokajskiej drodze wojsko po-
 torzyć, żeby sposob i nadzieję ratunku Wotkowowi odjąć.

Lecz iako w inszych osobliwie w wojennych sprawach nieraw-
 noż tak bywa, iako kto sobie wgtowie uknuie, też się i wtemczas
 stalo. Wotkowiow trzymat swoich ludzi w Grodku more było że
 sto koni, którzy ierdzili też przy samym Grodku. Na Grobli
 był most na upuszcie, który karat zrućić a na Grobli sa-
 mey na Boku w Rowkach ktorey woda była drutowany
 płokato i whażery, która była wniez groble i prawie iakoby
 suwana z grobla starona, kasadut kilkaset strzelcow, ktorzych
 widzieć od nad polu się nieporzeli a ufrat, nie można. To uczynit
 Wotkowiow, Ca consilio wiedzał, natarcywość ludzi na fręci,
 że się spodziewał

że się spodziewat, iż mieli na tę groblę, jako i wczora bezpiecznie
 wchodzić, i od tych nasadzonych Strzelców ex insidus szkoda
 odnieść. Ale to nieposzło, bo choć ludzie widzieli nietylko na gro-
 bli, mając jednak Pan Hetman podcyrana hafrę, która by
 ta przy grobli, i akarat reby nikt nie wchodził i nie chodził
 na groblę. Moskwa, którzy wonych rowkach na Łbory gro-
 bli in insidus byli, widział że nasi stanowią się, i na groblę
 nie idą, utęskniwszy się, jeśli jeden do drugiego krowko i prze-
 biegali. Nasi, którzy tego pilnowali, postregli ich. Polym
 się zdato nie tylko contumeliosum, ale rebyśmy w kontempt
 do nich nie przyszli, patrząc tak blisko na cie, nie smieć
 się o nie kuwić. Karat Pan Hetman oporać się się przeciw cie,
 i horakow spieszyło się kilkaset, i ażli idni podrugiey stru-
 nie grobli, iakoby stawem, bo miejsce byto przystapne.
 Staw byt naderwany. Moskwa która byta po drugiey stru-
 nie grobli, niepostregli tego, że się nasi do nich wkradać
 i skorać się z nimi równali, idni groblę odkrytą do nich
 woko cypki, ci zaś z pod grobli na groblę wtargnęli, strzelali,
 bić. Moskwa karat, i koną chawerę wiechać, nasi goniej
 i iż tak reszko piechota nadskoczona przez rzekę, przez
 która komym nie byto przybytu, bo mości iako się wspomni-
 nate.

wspominało, byt od Nieprzyjaciela ~~prze~~^{prze}rucony, Obawiając
 się Pan Hetman, aby piechota ta onę swoją skorością, donie
 bez pieczeństwa nieprysła, karat most co przedrey ~~skoro~~^{skoro}
 jakoz, stalo się wlot, i karat, i udrze karat dla ratunku pie
 choty ~~prze~~^{prze}chodzie. Przemawiało się nie mieszkaniem i ty siac koni.
 Wołkojow gdy obaczył swoją piechotę uciekającą od Grobli,
 nasze przeko ta nimi następującą, chce isią ratowaci
 nasze widzac ich sine presidio i order zmię, wypuscił grochka
 do 3000 ludzi ieronych i pieszych. Lezo i nasza jazda przeko
 się przemawiała, zwiędzi zmiemi na onym polu, ktore byto
 pod samym Grockiem bitwe porzromili ich nasze iedni
 do Grocka, drudzy po bok Grocka ięli ucieka, tak piecho
 ta nasza ~~ratowana~~^{ratowana}. Woney iednak potyre nie byto bez
 skody do kilka dwudziestu naszych zabitych i poranionych,
 a między innymi Pan Marcin Wajcher Dworzanin kro
 la ~~sm~~sm iedzienie gwiezdy, potrzebny, gto we tamre po
 tozyl. w Moskwie nie rownie wiksza szkoda, i wiedzmiow
 ich do kilkunasta przymanych. ~~Skoro~~^{Skoro} tak i przy padku ro
 cney, nieli rumystu, i ta potrzeba dwiedziiona, i Grobla kto
 rey przycisnie wikszy trudności. Pan Hetman spodziewa się
 opanowania.

opanowaniaż karat tem lepiej most naprawoi i fręci
 wojska tam karat na Groble przeciwko Grodkowi postaw
 wit, a natężubieże w wyjątkim wojskiem przeciwko
 przez grobla na wielkim szlaku od Morawskow, ktoredy
 posilkow Wołkojow oczekiwat, potężyt się bo i Putek Pance
 Sborowskiego postężstawow, że się Pan Hetman nie
 przyjacielem sciera, byto tam sika ludzi dobrych Rycer
 tow, ktorzy ratowali, że przy tych potrzebach nie byli, tegoż
 dnia z panem Hetmanem się staręyt.

Byto niektórych zdamiem, żeby do Grodka Szturmem lu
 dzi przypuści, ukatuiac, że Nieprzyjaciel stworzywszy się
 nie miał czasu wytrwai, ale Pan Hetman widząc że nie
 bez pieczenia i pełną wielkiej trudności, gdyż nieprzyjaciel
 dobre się był ufortyfikowat, a Moskwa narad sa bardzo
 pertinaces do bronięcia, widząc od Wiktmiów że żywności
 omal to wojsko ma, bo iedno tem że ci żyli, co Kłow Jajso
 ste, albo w sakwach z sobą przyniosł, obłęzeniem ebiead
 ich do poddania przycisnąć. Aby żywności dla koni oc
 chronić, karat grodki mate in locis opportunis postawie,
 także drzewa w kopuic, a rowem owe Grodki okopane były ^{wyższ} ~~razem~~
 dla sika, osobliwie przeciwko temu miejscu, gdzie wody dostawali.
 Osadit one Grodki częśc piechota, częśc konaki wiec
 niedostatley

wiadomości i jarda widrac isteus rei ne cessetatem
 pacholika mi bronili im wyjścia. Po ku sili się nakładę
 dzień po kilkanaście razy, czyniąc wyceerki ale mi to
 nie było, bo nasi r. Onych grodek odstrzeliwali ich osobliwie
 u wody jako potem sam Wotkajow powiadał, do piciu sefete
 ka im pabito, i w naszych iednak twatazora pichorie pieby
 to w tych cze tych i starerkach bez shody. Prada Wot
 kajow tem sposobem seismiony posyła ^{at} a posyłał no co wykrada
 li się ^{prze} lasy Postaney do kniazia Dymitra Skuzskiego, kto
 ry był pod Morayshiem, stamtąd mil 12, daia i znaio
 swym nie bez pieczeństwie, i jeli by przedko nie był ratowan,
 ze dla niedostatku dywnosci wojsko by trzymał niemozębo
 i tak iż niektorzy porzynali rokowac z Moskwą, która
 była po P. Hetmanie, Karzym Kniaz Dymitr Skuzski
 Lebrawczy się zwojskiem tak swym, jako i sudroziemskim,
 gdyż Pontus z Moskwy iż był to niemi przysięd, ru
 fryt się ku Karowu i zamiesciu peten dobrej Nadziej, ze
 wiekko się i potędre iego wojska, którey bardzo ufat, na
 pre obtorego matosci wiedział, wytrzymać niemogło: po
 przednie tym wielkim strachem: widrac rzecz nie bez pieczeń
 i petną wielkicy trudności, gdyż nie przyjaciel dobrze iż był
 ufortyfikowat

byli ci od tych ludzi, nad ktorymi byt Edward Hornici
 takoz dali sprawe, ze sie iuz wojsko skupily. A iz iako sie
 wyzey wspomniato i przed tem ie prze w Wiaty kilkanascie,
 a potem kilkadziesiat tych ludzkosciow przedato sie byto do
 nas, i czynili nadzieje, gdyby do nich Pan Hetman napisal,
 ze miato sie wyzey przedai. Niechac Pan Hetman oka-
 zy namiedbai, azeby ich mogt zamieszkai jakokolwiek,
 albo rozzerwai. Udarowawszy iednego Francuza, ktory
 sie tego podeymowal, napisal do nich list taciniskim jery-
 kiem, ktory ich brotke rzadato mi sie go od slowa do slowa wypisai
Inter nationes nostras nulla unquam interfuit hostilitas;
Reges nostri semper fuerunt atq; etiam nunc sunt. inquisi-
tem amici. Cum nulla sitis injuria a nobis laesi, iniquum est, quod
hereditarios hostes nostros Moscos contra nos iuventis. Quan-
tum ad nos attinet, in utrumq; partem pacati sumus, hos-
tes ^{an} amicos nos malitis, vos ipsi conside-
rate. Valete,

Odprawadzony byt on Francuz, pod wojsko Hornowo nim
 sie byt ie prze Horn a kniazem Dymitrem staoyt ale
 mu sie niepowiodlo nieborakowi, bo Horn do wiedziawszy
 sie onim, karat go obwiecie. To sie iednak tem spradawito,
 ze tam byty semina alienacy: Lotnierow, przeciwo wodro

Wodrowi. Gdy tak i tak jako się wspomniato, widać Pan Hetman
 sprawę i od Jerzyków, i od Francuzów o zbliżeniu się wojska
 nieprzyjacielskiego powołat w przyszłości szereg do rady, tamże
 przetoż wsty o wiadomościach jakie były, że i u wojska, w 4 mi-
 lach nieprzyjacielskie ukturyna proponowat, co by było lepsze
 go ierli. Rozstawiwsty przy oblężeniu Grodka cześć wojska, prze-
 brawszy się potkai nieprzyjaciela w drodze, czyli go na miejscu
 czekać? Były różne sentencje, jako to bywa, bo iedni patrzyli
 na matosć wojska naszego, że by ci w Grodka pokusowy o
 tem na oboze, rozumiejąc że w nim stać przasidium, nie
 uderzgli. Było ich udnakli nie mało, którzy rozumeli oboz
 ofadziowsty, i jako by dł morej potkai w drodze nieprzyjaciela,
 gdyż przy puszciofszy go blisko, może bitwy nie dwoodrac, gro-
 kami nasz jako czynili. W Aleksandrowy Slobody, w Troycy,
 u Dymitrowa miszkaję słyjonosci bronie, tak bronie do by-
 wając takwo by nas zwalery. Pan Hetman niekon klu-
 dując, ani na te, ani na owe Strone, widać sobie na dalszy
 rozmyś, rozkazał iednak, że gdyby było rozkazan do rusze-
 nia się, żeby gotowi byli. Bo aż miał już u siebie na rękę
 Stawarta, potkai w drodze nieprzyjaciela, i to było jed-
 naki poki stawato czasu od kryć się stym, ato rękę
 i do wojska Kniarz ^{ia} Stuyshki do Wotkaja rozayca
 jakij
 3

Korayca iaki: a Moskwy, ktorej byto w Oborze nie ma, nay
 bardziej się strzeż: nieostrzeżli i nie dali d'nać. Aż godzi
 na przed ruszeniem, nie trąbiać, ani bijać w bębny o bestat,
 aby się ruszyło wojsko pomadkiem takim, jaki do Putkowowi
 kow na piśmie był rozestany, gdyż studerzenia bębnowatą
 onoby się być Wotkojow o ruszeniu dorodumiad. & Tycho wpyd
 kich którzy byli in conspectu Grodka, niet się nieruszaj,
 strzeżaj się w wielkiego podobienstwa dai nie przyia
 delowi. Danu Jakubowi Bobowskiemu Rotmistrzowi, to
 stawiojaj przy nim siedm set ierowy, Piechotę Krola Jmci, co
 woy było, kora kow dwa Lutki, obozi obłężenie Grodka poruczył,
 a sam dwie godziny przed zachodem słońca silenti &
 motu² wojskiem, jako do boju się ruszył. Wpocy otom era
 sie bardzo małe bywają, musimy na całej noc o 4 mile one
 latem, droga nie dobra, przy szli smy jednak nad wojsko
 nie przyiacielskie iestere nie porucznate switac. Nie przy
 iaciel & małe sei wojska na szego lekce nawatyl, nie
 wniey się nie spodziewat, jako tego, ioby smy tyle mieli smiatosci
 o tak wielka poległ się kuoi; równem byli sey (Ka
 Dzej, kę smy mieli uiehać nie rekajaj u Carowa.

Dworekora
 Z
 Z

2. Wierzora Pontus braci na czei ukniażia Dymitra Skay
 skiego biorac pieniądze, bo tego dnia dawanie im potercu antasta
 kroci tysięcy złotych, przechwalał się wspominając: gdybym był na
 Wolmieniu z Karolusem wzięty, dat mi był Hetman sturberysia,
 mam ja też teraz dla niego sobolaj, ja mu oddaruję, tużrać
 sobie Pana Hetmana pojmać. Za tem też, iż nas sobie
 lekce ważył, niestrzegł się nas, śpiących zastaliliśmy. Gdy
 by było wespółko wojsko nasze nadziagnęto, zbudziłibyśmy
 ich nie ubranych, ale nie mogto się rychto zonego lasu wybrać.
 Dwa Falconety widać był z sobą Pan Hetman, te kawa-
 lity drogę, że się wojsko przedniemi nie mogto dobyć. Pyta i
 druga przeszkoda, żeśmy karat na nich nieuderzili przez pole
 wespółko ktoredy było iś ku oborowi nie przyiaciel skiemy pto-
 ty były poprzek pogrodzone, i między temi ptoły, były dwie
 wioski. Przysto tedy okrekiwał nastąpienia wojska, one
 ptoły tamai, i one wioski iż były w paruchu pola, i ba-
 wiając się żeby nie przyiaciel rusnieżnemi ludźmi, kto-
 rych tak wiele miał, nieofadził, i nas za ptołki niepsował,
 karat je Pan Hetman kapali, i dopiero się nie przyia-
 ciel ochknat, orz i Moskwa, i Czudroiemski Letnież nie-
 wiedrac przyjeżny, dla czego się także odwołałeto. Przysto

iż to wielkosy
 J

wielkości Wojsku Pana Hetmana, te mogaci i b' spiac
 cyh, niechciat i znah im czasu dat do zgotowania u. Aleby
 nie przychyny wyrey wspomnion, podobny by ich ta odiochadne
 potkata. Tym czasem takim inre wojsko nadeszlo, Putek Pana
 Lborowskiego, który sred przedem, stanat wprawie na prawym skrzydle.
 Nastapit potem putek Pana Strusia Starosty Chmielnickiego
 który stanat na lewym skrzydle. Putek Pana Karanowski
 go i Pana Ludwika Weierow, nad którym byt Pan samuel
 Dankowski, stanat w pobocznych i posietnych hufcach
 prawego skrzydla. Putek Pana Hetmana nad którym byt
 szere Janusz Korcki, na lewej stronie takze w pobocznych i posie
 tnych hufcach stanat. W riekanych hufcach propter
 omnes casus szty nie ktore rot, iakoby w porzadku itam i
 sam, Pan Hetman pit nowat, byto tez koraakwa lewis ar
 matura re 100, pochrebifzrami je zwana, i¹ Pochrebifz
 ma i nowa Kiarat i barawshih byto ich wtey kupie nay
 wiecey. Byt starszym nad nimi Pan Piaskowski. Tym
 Pan Hetman karat stanat i przy chrocie, iakoby na bo
 ku lewego skrzydla. Ialkonety one dwa i zchoragwia pie
 sza Pana Hetmana, i szere byty nie przybyty. Gdy uis tak
 Wojsko stanalo, wprawie objedrajac Pan Hetman od hufca

Od kufca do kufca animował swoich ukazując, iako necessitas
 in loco, spes in virtute, salus in victoria, karat uderzyć w bęben i w trą-
 by do potkania. Nie przyjaciel też iur. byt stanął w sprawie, woj-
 sko Sudoziemców Szwedow, iako się liczyli, i brali piemadnie na
 10000 jędných i pieszych, ale w podobienstwie nad 8000 co'sich mogło
 być. Siwcieli prawa Reha, a Moskiewskie wojska lewa, którego iako sam
 powiadał kniaz, Dymitr Skuszki, było więcej niż 40000 jędných
 i pieszych. Plot był między nami otugi, iako się wspomniato,
 dziury iednak były w onym płocie, tak iż nam go'smy do nich do
 potkania zli przyszło onemi dziurami wypadai, na wielkiej
 nam przyszkodzie był plot, bo Pontus przy onym płocie po-
 stawit piechotę ktora naszym onemi dziurami wypadającymi
 odwracających bardzo powata, trwata. Tęza bitwa bo i nasi
 się i oni wola szera Sudoziemcy poprawowali, naszym który na
 Moskiewskie kufcy przyszli, tajemijora była sprawa, bo
 Moskwa nie strymata raru, ieli uciekai, nasi gonie. w tem też
 one Talkonety sta, trochę piechoty przyszli, i bardzo
 potrzebnie do godzili, bo do onych Niemcow pie-
 szych, którzy przy płocie stali wygodzili. Puskarce z
 Działek, i piechota choi ich trochę, ale ochro stani, i w

wielu
3

i w wielu potrzebach bywali, skoczyli do nich i wypadli zaraz
 między Niemcy, kilku z Driatow stranili; postawy lanych jacy
 strzelili i Niemcy do nich i zabili Pana Hetmanowych dwóch
 Arcebli. Ale widząc że ochotnie do nich idą, jeśli Niemcy od
 płoty uciekają do lasu, który tam był niedaleko. Francuzowie
 i Anglikowie iedni przeciw i naszemi rotami w polu co raz, iedni
 drugich posilać czynili, Ale kiedy już niestato onych
 Niemców przewyżch, którzy przy płocie nam byli, naprzecko
 drie, skupiwszy się kilka rot uwerzgli w one, iedną cudzo-
 ziemską kopijami, tło ięszere miał, potasrami; koncerami. Oni
 tło destituti prasidia ludzi moskiewskich, ioney piecho-
 ty, niemożli się opsteci, jeśli w swóy obóże uciekai. Zostato
 byto ięszere do Arcech tysięcy, albo i lepiej tych cudzoziem-
 cow, stali w kraiu przy lesie. Pan Hetman ię trzechmiesiąd,
 jakoby uń istego Forteta rústłgi. Leżoni niemaico już
 starzych, widząc też, że Moskwa pouciekata co Arcech,
 ięszere w Mosce, tleto była przy Obosie Kniaria
 Dymitrowym, obostrona barwita się iń ai sam Kniarz Dy-
 mitr tamie był. Szar tedy owi cudzoziemcy o zdrowiu
 swym radzić, wystali do Pana Hetmana prośrac roko-
 wania

rokowania. Pan Hetman też widząc iściey pełne trudno-
 ści, że ich było nie takno od onego ~~schrosta~~ odrazu, pozwolił.
 Stać na tem, że się dali dobrowolnie, wielką część obićali
 się addicere Stipendiis. Króla Sgmoü. a w rusyey przysięgli i
 daniem ręki od przednieyszych Kapitanow, a potem i pi-
 smem utwierdziłi, że nigdy w Moskwie przeciwko Królowi Sgmoü
 służyć nie mają. Pan Hetman im też obiecał przy-
 dorowiu i majątkowściami ich zachować i którzyby służyć
 chcieli, wolno przejść do Cyrytany u Króla Sgmoü Stry-
 mai. Interim, gdy się te Traktaty dzieją, Książę Andrey Ga-
 liczyn i Książę Danilo Merecki, którzy byli w bitwy własny
 powiechali, około że nasi ich rążyć nie mogli, w kilkuset
 koni przybiegli znou do oney wioski obok stromney, w ktorej
 jako się wspomniato, został się i spór był sam Książę Dy-
 miatr, Pontus i Horn, z niemi. Jaki też wrocili. snadź radby
 był Pontus one umowey rozewad, ale Latnierze dźwierżyli się ićmo-
 cno. Książę Dymiatr, i Książę Galiczyn p. bo to było im conspec-
 tu, że się ludwo Niemcy z Panem Hetmanem zsytają. Jeli ty-
 tem oney wioski przeydą swoy Oboz, który za kilka był,
 gwałtownie ku lasowi uciekai, conajbardziejowięsre stęży, kłosa
 i, orary srebrne, sraty, sobole, rozortywsy na widoku w Oborze

swym
 3

swym. Zucili się nasi w pogoni, ale mało ich gonito padli
 w Chocie na tynie onym, bo tego to Moskwa na to uwarzyła,
 żeby naszych od gonienia rabawili. Gdyśmy do nieprzyjaciela
 ciela szli, tylko szlachta, a samego Pana Hetmana karęta
 było, naradził się wracając było wozow, kolos, ledwie nie więcej niżli bo.
 Kaprygnione staly moskiewskie kolosy, które nasi natadowawszy tu
 prami, wzięli i w onym tym lesie nawięzto ich quath, że języcie
 mijali ich z trudnością przychodzito, gdyż Pan Hetman o
 kawaiać się, żeby co nie bezpiecznego na oboz od Wołkowsk
 "niebytności jego nie padło, kwapił się i tegoż dnia rano do
 obozu się wrocit. Książę Dymitr, choć nie wiele z nim go-
 nito, uciekt potężnie, na białej konia, na którym siedział. Obu
 wiadoby, bo na lichej chłopskiej szkapinie pod Moraysk
 do Monasteru ichad. Morayskanom, którzy do niego byli przy-
 szli, rozkazad, żeby Łaski i Mitowierdzia u Łwycięcy posili;
 gdyż obroni się sposobu nie mieli. Jakoz, tedy Morayskanie
 wyprawili do Pana Hetmana swym i kilku innych Łam-
 kow Barysowa, Wercy, Kozy imieniem, spoddanostwo ofiarując.
 Bitwa to trafita się na dzień 4^{go} Lipca i gineto cudownie co do
 12000. ciałka. Moskwy najwięcej w pogoni po różnych miejscach i
 w naszych też, nie było bez szkody. Zabit. Pełnił Pan Ławrowski
 Powaruzow

Towaryszow samych lepszy, iak przeto, oprocz Pacholikow,
konni pocztowych, oprocz tych, co się wyleczyło, więcej niż 400. rabitych
Wolkojow odeysiu i rozeieniu się Pana Hetmanowym zgoda nie wiedział,
ale wnoy piechota ze Szwecow porobi wotey powiadaiac im o
eventu bitoy. Niedawali temu wiary, ale narażają zano P. Hetman
chorągwie i wiśnie karat im okarać, karat do Wolkojowa jeśli
niewierzye, żeby postat na miejsce, gdzie bitwa była, jakoz po
sztal tam Wolkojow, w tym też przysli na rajutkę Cudroziem
scy, Lotnierze, którzy byli przy chorągwiach zostali, bo wiele ich
solasy powiechato, niewiedzac co się z ich Towarysztwem dzieje, tu-
tali się, po różnych miejscach, nierychto potem po kilku narta,
po kilku dniach uchodzili się do swoich. Ponowu też z Hornem
bedac ^{ca} ~~in~~ rady, która we Szwecyi użgnili przeciwko
Krolowi Szwedzi bojąc się za to karania, sta i kilka dzieśiat
ortek z sobą na mowiostry, ku Nowogradku wielkiemu ušli,
jednakże obnareni ze wosyjskiego od swoich Lotnierów, którzy
po odjechaniu Pana Hetmanowym, radaiac je ich ~~stipen-~~
dis interceptant, zrucili się, nie mato ich porabiali, odarli ze
wosyjskiego. Wolkojow gdy iaz Cudroziemskie Lotnierze wy-
zrad, z ktoremi się dobrze snat, bo dniemi jako się wspomniato

Osi po wa

Czypowa i innych Łamkowi pod napręmi dobywaat, proci ro-
kowania. Pan Hetman widząc że niebezpieczną dobywaigę bo
jakosmy potem oglądali munięę, ktorymi się byli okopal; obwarowani
byli bardzo dobre, tak iż gdyby było; iako niektorzy powiadał; przy-
szto do dobywania nie byłibyśmy bez znacznego szwanku. Ład-
głodem ich wymorzyje, iako naród Moskiewski; werym Ławon z
niemi nieporówna; i adaczym być; poszto by było wotuga.

Pana Hetmana Ład mysl do tego wiódta, dla dwóch wotug;
ktore się nięę powieđa; przyerz, żeby nie bawiać się ku Stolicy
nasta pit. Przypadł rac na to, żeby z Wołkuzem kontraktować
Łutańska że dobry się podawaat sposób tym Traktatom,
gdz Moskwa na tem samym przestawata, co iuż było
Tottikowi, i innym pod Smoleńskiem od króla Jmó porwo-
lono. Temis, tedy Kondycyami kawart Łuciami Pan Het-
man, a oni poddanstwo i wiare królewickowi Władystawowi
przyięgli. Jakoż karak przytańczy się do wojrka naszego
i dosy wiernie; choć to ięęre Szuyshi rebus potieb an-
tur; bytli wie się zachowywali. Wiadomości wreszte a ge-
ste Stolicy rozumiewać się Ławoniami, Panu Hetmanowi
przynosili. Listy ktore Pan Hetman posyłał
do Stolicy

Do Stolicy do niektórych Członków i Uniwersytaty zgubio Szuy
 szkiego sturzące, pitemosili. Dla tego ^{zau} ~~tek~~ w wojsku wita byto po-
 ramionych, postawie ich miejsca nie byto; potem przyszło ich
 wita na wozach wieść, bo na koniach nie mogli; mało ich wita,
 co aż katośna byto Panu Hetmanowi; patrac jednak na
 to, iż katabawa żywicielstwo wpoity tek by nie poszło, chciał w
 świętym razie, w świętym strachu na Szuyckiego nastąpić
 i nie dać mu się rekolligować. Gdyby mu się dano byto woyt-
 chnać i pieniężny skarb do statek, ^{u wiać} miał bym by był mógł
 wojnę, swoje rzeczy wzkresić. Ta byto jedyna przyczyna
 na, daktorey się Pan Hetman kwapił. Druga była, że
 Impostor, który się Dymitrem kłwał, chciał też teyże po-
 gody następnego żywicielstwa przeciwko Szuyckiemu kazać. Przy-
 szedł z hatagi, skupił się knasem bracia, nad któremi byto
 Pan Sapieha starszym, nad ręką Tuhra w sędziom mil
 do nas, a dawszy im popół pieta tło tego na konia, ruszył
 się nad Medymią ku Borowosku. Łamek to ale na
 senexad nie był osadzony; do Manastera Pachnutego,
 który małym murkiem obwiedziony, ^{tam} ktopostwa o kolicz-
 nego mnóstwo się byto kopro madzito, tak iż w łana-
 ster weisnaci się nie mogli; w kato manasteru takoby le-

na Kobylem stalo ich wita. Nasi ktorzy byli z Impostorem,
 widziac to, przypuscili do nich, sztopostwo i li niekai w Manastyr
 wielkim nawatem, tak iz bramy nie można zamknąć, na nich na
 si ropadli w Manastyr, kniazia Wotko^{byto} i szkiego ktorzy tam byt
 od Skuykiego, Woiwodę zabili, w cerkwi splądrowali. z
 tamtąd poszedł Impostor ku Sierpiechoroi, zamknął
 nad rzeką, okoto osadzony byt od Skuykiego, ale Impostor obta
 knił praidianów, udując ze Pan Hetman iemu gwałi wozyne
 prowadzi, i tak, sitem swoim nieufając, a bojąc się co się sta-
 to u Pachmurego Manastyr, podawali Szalbielowi. Od Sier-
 piechoroi poszedł Szalbiel ku Moskuie. Tamże napadło
 nań ze 300 Tatar niespodziewanie, na sam oboz uderzyli i
 nakarmili ich strachem; ale skoro nasi przystąpili do koni,
 Tatarowie wptaw przez Brekę Okę do kosza swojego. Sz
 Skuycki z Radney miary co ieno mogt sobie non deerat. Przy-
 zwat byt i Tatar dawszy im dobre upominiki, dwa byto
 Dobrych ellurów Tatarskich Baterby, i Kantymis
 Muray; mieli z sobą do 15000. Tatar, aprawie podrad-
 ziwiedzioney u Kwasaryno, bitwy, Dowiedziawszy się o sz
 rykow sprzegraney, niechcieli iść na tę stronę. Chi z kofem,
 choj

wpięszyt się ku Solicy. Na każdy dzień wiadomości przy-
 chodziły do Moskwy o wielkiej mierzaninie, na którą się tamże
 niostę. Skąd też przybierano dawać Unajpe Stuyshiego państwa rządzoney
 i do swego Bojarskiego Domu, a potem do Manasteru Fra-
 Dowego w śretnie postrzyżon. Co ich radko przez Monarchę ta-
 kiego absolute panującego i państwa rządzie, krotko się przy-
 pomni, iako do tego przywsta. Przesyłał Pan Hetman siał
 Listow tajimnie do Moskwy, Uniwersaty do ochyżnienia
 Stuyshiego, ukazuje iako w Państwie Moskiewskim i pa-
 nowania jego, wstyska się zle dzieie, iako przeten i dla niego kwas
 Chreścianska ustawićnie się rozlewa, to mielano po ulicach, te
 Uniwersaty przez listy ras' prywatne krynit do niektorych obywat-
 tui nadzieje. Leczym daley daley poruszaty się zwołażnia w onym
 swierzym strachu animusze ludzkie, obawiając się znowu
 obłączenia, które im byto na Szalbierra do kworyto, gdy ras' już
 i sam Stuyshy to postrawat, co pierwoy niechciał, Poncałko..
 laż mōc do siebie przypuscit, iat otem myslit, iakoby swego do
 P. Hetmana wyprawit, i przywoławory do siebie, Stonskiego ied
 Onego z naszych; staga to był Pana Moreioddy Sandomirskiego,
 który tam był w twiędzeniu, iat go pytał, jeżeli by się podiat

Do Pana

do Pana Hetmana poselstwa ^{by} lepiej iesture porachac,
 azeby Pan Hetman pierwoy do niego poslat. Tak to posyla nie
 piterotocyt. A wotem dnia 27 Lipca przysli do niego tumultem
 wielkim Dworzanie, ktorzyh tam bylo do kilka Tysicy Wyszka
 pit niejaki naypierwoy Sackry Lepunow ten poczat surwied
 niego mowil. Dlugoz dla siebie bedzie si lata Chresciansha
 Krew Ziemia opiwotorkata, nie dobrego w zarstwie ta twoiego Hespo
 darstwa niedzieje si, polituy nad upadkiem naszym potoz
 poroch to iest suptrum nich kinsrey miary osobie radzim
 tierzko bylo te stowa Sackrymu poczat mu taciai sromot
 nie: do kathi! tyz mi to smiat mowic? Bozary s. to
 iest Senatorowie nie mowiaz mi tego, i porwat si do Mo.
 ko ktory wielki Moskwa kwykta nosie, na Lepunowa.
 Lepunow Chlop byl urodziwy i serca mu dostawato, ka
 wotat na d' glosem, nie porzywaj si na mnie, jak fiewerem
 wrecze, to ci zgniot. A wotem otwali si drudzy Dworza
 nie przy Lepunowie, osobliwie niejaki Chomutow, Swan
 Myketyz, Soltykow, ucyznili, wroask akklamacye, gwall
~~na~~ kawotaw sy podimy, podimy! wyszli z Szby prostena
 lubne miysca. Jest to lubne miysce w placu w kitalay grodzie
 miedzy Kramnicami od Borysa tamze w kitalay
 grodzie

w Kitay grodzie bardzo gnieźnie wybudowanemi, między
 mury ^{Kitay} groda nie bardzo wielki jest plac, w porządku go obmu-
 rowany jakoby dziedzińce. Wamtao wytekł był Gospodar, kiedy
 czego potrzeba, mówi do pospolitego szlownika. Tam na ten czas
 Dworanie si przyszedłszy postali: po Patriarchę i po Wojary Dum-
 ne. ^{to} in tak wielki ludzi był konkurs, że się w onym placu umie-
 szyć nie mogli, si. Antesignani Lepunow, Chomoto, Sottay =
 how racowali, że by iść w pole przed miasto, i wyszedłszy przed bra-
 mę tam obrogowali Imperium Krayskiemu. Postali do niego żeby
 do swego dziedzielnego Dworu ustąpił, i jakoż ucygnit tak rozax,
 do niego straż przystawili; i do Księża Siego Kniatia Dymii-
 Ara; Kniatia Joana Skorynie, komory ich pieczętowali; ja-
 ko była stawa, że się to działo wprawdzie za podstruwanien
 od Gallirynow, bo si Antesignanie Gallirynow byli clientes,
 gdy ^{było} non obscure, że jeden starszy Gallirynow Kniat Wasil,
 gdy Krayski Kępkhion, za redowitoscia za racnoscia, w rze-
 noscia swa i dowcipem, który miał, nie dla siebie tuszyl o
 Gospodarstwie, ale Kniatia Mśiastawshiego, ^{obacz} który mu nie-
 był ohetnym. Wstret mu był wielki Kniat Mśiastawski
 nayprzedniejszy tych czasow szlownik w Moskwie, i do-
 bry, cnotliwy szlownik, wielkiy moderacy; choiby mu
 przed

przed innymi. Na jego kracioscia, do tego otwarto, a bytadno
 go nigdy niebyl ambitiosus, i owsem publice si deklarowal, ze
 iako sam bydl niechce. Hospodarem, tak i kadnego z swoich
 braci. a Gallicyjn si w tem rozumiat. nie chce. Hospoda-
 rem, i arcyceby i kadholwicki i Cesarstwiego pokolenia rozumiat
 pod tem krolewiczem Wladystawem, ktoremu byl bardzo przychilny, i
 obral sobie Pana na Cesarstwo. Dypiusz tak Kruski do Dworu
 swego szedl, choi to bedal pod straza, i rozumiat si
 jednak z ludzmi, ktorzyh sobie i domowi swemu cheszyl
~~xxx~~miat. Strzelce chciel pieniedzmi przechupowac co si.
 to tam nalazy na Strzelcach, bo ich bylo do 8000.
 in summa, macal sposobow, areby si byl mognl przeciwko
 fakcyi przeciowney pokrepi. Skoro to Wojarow doszlo.
 Onegox Zacharyo Lexpunowa przytali do niego. Mial soba
~~ker~~^{nce} i ludowa Manastyra, i same pokryte. bo po miescie
 Biatoglowy zwolazera ka ne i wlecie na saniach. Gdy
 on Czernie Kruskiego pytal, ierli chce bydl Czernie
 si opowiadat, ze nie miat tey woli; Ale mu to nie szlo, bo se =
 panow z kilku inszych, mocno go w Reku brzymali, a onemu ser =
 ncowi strydl karali, i wto zywszy go na sanie, do Manast
 i Seru odwiedz

odwierli, i tam przecie pod strażą go mieli. Pan Hetman
 wkrótce wiadość o kłótni Skuyjskiego Cesarstwa, a wi-
 dra, że Impertor na charyg, ktery miary skychaiac przedko-
 zyka Moskiewskiy. Kapisat list do dumnych bojar po-
 chwalaia, że Skuyjskiego i Państwa kłótyli, daia, im dno, że
 Skalbieru ku stolicy następuie, że mając otem od Krola Jmci
 rozkazanie, chee im byto przeciwo Skalbieroworatankiem,
 i od wstępnego niebezpieczeństwa obrona. To wszystko im
 tymuiz, że Krol Jmci samym chrześcianskim politowaniem po-
 nurnony przyszedł, jakie się styżać w tey bliżni dziejżła
 miastania, chee rozlania knoi u smierzy i ujai, ał Pan
 sko to uspokoi i uiszy. Csm mil byto tylko od stolicy,
 kiedy mu przyniesiono na list response, ktory to w sobie kamy-
 kat. Le raten ku niepotrzebuia, reby się Pan Hetman pod
 stolicę nie przybliżat, lecz na to niedbacia i szedł Pan Het-
 man w drogę swoa.

3tio Augusty pod Moskwą stanął, gdzie też uiz był kal-
 bieru i swemi przyszedł, w ten dzień, ktorego Pan Hetman przy-
 szedł od kotomyskiej i Sierpuchowskiej drogi pod miasto, na-
 sta piosy, Slobody, Wre ktore były publicz. miasta, kapalit.
 Moskwa

Kapalit. Moskwa to przeciwko nie mu wysłała miasta; two
 Dzielę soba, acz nie wstepnym boiem, ale przeciwko naidzaniam,
 harc, że przeciwko leciato ich khoni nie ma to. Wojarowie dux
 mni widra, że stey, strony od sierpuhowskiej drogi; Skalbierz na
 ciera, a drugiey strony od Morayska u Panem Hetmanem wy
 skona stepnie. Postali dwóch Syndus Wojarstkih do H. Hetmana,
 jęrl: iako przyiaciel, albo jako nieprzyiaciel następuie?
 Pan Hetman odpowiedziat wedtag tego, iako wliście na
 pisat, że niemyśli nieprzyiacielstwa, potryna, iowstem ięrl: stto
 nię do tego umyśly, iako niektorzy dawali znać, że kha lewicra
 Władystawa do Pana sobie wermaj, że chee im bydy ratunkiem
 przeciwko Skalbierzowi. Ukrestawawsty, udatrowawsty Syny
 Wojarstkie, odpuśit. Tegoro dnia twoyosko Skalbierzowegopmy
 jęhali Postowie od Pana Sapichy, i inorych naszych do Pana
 Hetmana. Janikowski khilka Towarzystwa, powiedzieli resa,
 postani od Towarzystwa do krola Jmo, prosili, żeby mieli
 wolny preiard, a capita legacyi swey ukarali Panu Het
 tmanowi. Byto tam że cara Dymitra s. iako go oni zwodi; Pana
 swego do tego przywiodzi, że chee crotem uderzyi Krolowi
 Jmo, summe pewną Pienidzy na kade, Kate dawai,
 i Siewierskiej

i Siewierskiej Ziemi odstąpi, byle jedno Krol do pomocy mu
 by mogt usiesc na Gospodarstwie. Powiedzieli tez, ze chęć po
 staci Poselstwo z upominkami do Pana Hetmana, i zycząc sobie
 z tego miłosci i przyjaźni. Pan Hetman, aw wiedziat, ze to
 Poselstwo do Krola Jmci nie miato w sobie nic stalego, ani
 pewnego, iednakże kuwałnych Konsyderaacyj potwohit im
 wolnego przęciadu, i przystawy do odprawadzenia Postowad
 a z upominkow od Pana ich deklarawat ^{nie} przyimowai, gdyż
 byto czasu dosyć, ięśli chęiat ich Pan, mogt się dawniey z Krolom Jmci
^{zniesci.}
 Hetm. Galicym mogta by byta nauka dana byc, od Krola Jmci
 Panu Hetmanowi, teraz, ię nauki żadney niema, nie chęć tego
 i niemore się wiadną sprawę wdawai z ich Panem. Kroczy
 li sobie potem Bojarowie Dumni z Panem Hetmanem
 dzien do rokowania, rozbito namiat Moskiewski przeciwko
 Driewicremu Manasteru, dawory dębu stron zaktady, ię
 chali się wrowney lębie, pierwey na koniach potetonili się
 sobie, potem zwiastory z koni przywitali się z Panem Hetma-
 nem; byli niektorzy Potkownicy, Potmiotke, z Holicy
 przyicibat sam Kniak Fedor Mucistawski, Kniak
 Wasyl Galliryn, Fedor Skeremetow, Kniak Danilo Mfe
 recki, i Dway

Mierecki i Dwaj Diakow dumnych, iako to unas pie,,
 skentarkow. Wasyl Telepniow, Pomito Lugowski. Mieli si wosly
 sey potestatem statuerd; klcrona od woslystkich synow, Stanow pono
 fremu. Lasciatory w onym namiecie deklarowali sic jmie,,
 niem woslystkiego Carstwa, ze dycza sobie panowania
 Krolewiska Wladystawa. Ale niektore stacye ponastem
 Artykuty, chce neby Pan Hetman przy siegawrowal,
 ze beda od Krolewiska Wladystawa trymane. Byt wielki
 Zwitek / bo oni tak w traktat kawijara / cytali to Wasyl
 Telepniow

Pan Hetman, ake jako wiem posylal do Krola Smoira
 rars po potrzebie Kłuszynskiej, spodkiewajac sic ze do Traf
 Klatow miato przyje, prosiac neby z Senatu i innych kto
 sty byli do tego, Krol Smosi postal, gdy kadney nauki do
 eventum istum niemiast. Jednakre uerli dla nie sposobno
 sci zdrowia Krola Smoira ktoren pod tym czasem byt choron,
 L jako sic ten przychynny nieprzytano Panu Hetma
 nowi kadney informacyi? A ito stecry byty nagte, kto
 re od ktadu nie cierpiaty, gdyz Moskwi nie przycho
 dzito in aczey ino niepomieshanie osobie radci; Szal
 biera ktory twa byt, swoje Instrumenta & miat, u wiel
 kicy

a miał u wielkiej części pospółstwa Moskiewskiego wielki
 fawor, starał się o siebie. Car Patriarcha solłici towali się,
 a podawał że dwóch jednego obrali albo Książa Wasia Gal
 licyna, albo Mektyceta Romanowa syna Metropolitę Rus
 stowskiego; chtëpiec był w piętnastym miesiącu roku. To była tego
 Komendacya, że Metropolitę Postowski, jego Ojciec, Mat był wu
 jenny rodzony Pana Fedora, gdyż Car Fedora, Car Szwed
 Tyran spłodził, był z siostry rodzoney Mekticy Romanowicza, a
 Mekticy Romanowicza Syn to Metropolitę Postowski. Wiccy
 jednakże Patriarchy z danie m. st. a populi, a duchowien
 stwo w przyśtko na Gallicyna inclinabat. Obawiając się Pan
 Hetman żeby na którąkolwiek stronę rzeczy się nie ciągnęły; nie
 trudnił, maąc osobliwy na to respekt, że do stała do końca
 nie rzeczy wojna, nie było, choć to informacyi żadney nie miał od
 Króla Szwedzkiego, który mu się deklarował, że według arty
 kulów, które były od Soltyka, i innych pod Smoleńskiem.
 Bajerem Królowi Szwedzkiemu podane, i umowa z Senatory o nich
 się stala, i są uż. od Króla Szwedzkiego podpisem ręki i pieczę
 cią utwierdzone, chee z niemi Zawierai, a chresnym poca
 towaniem potwierdzi. C. in ryck stacyach, albo str
 tykutach
 Z

Artykutach, i przed królem Im. ^{ca} i o d. Sottyka przed ho-
 go wtmianka rymiona nie była, ~~nie~~ niema na tem otych re-
 czach żadney Maucki Pan Hetman, i z tem tex. porwala ta
 kich rzeczy nie może, żeby przez Poety swe domawiali się ro-
 czej tego ukroło Im. o, a byto wtem dwitku oprechczere-
 niu się króla Im. o naruska wiare, i innych nie ma to
 ob. sard. w. Za tym Pan Hetman denegowaniem nie chceat
 ich odrzaci, ale odsyłał do króla Im. o. Nie przysto nawet tex.
 Stugo. natem pierwszym nasiedzeniu mowić, bo Szalbiet przy-
 stąpił prawie pod czas tego rokowania pod Miasto, bożka
 tam była, biegano a biegano do Kniaria Msciwostkiego,
 daiać knae coś tam dzieje, i Bojarowie się wabi, żeby
 radę i pomoc swym dali do Boju, i Pan Hetman był
 rad, że się kwotoryto, żeby i sam miał czas na rokmyst,
 i spodriewaiac się radę, że informacya od króla Im. o
 przybednie, iakox kwotoryt, ile ino mogt. A kedy iox
 Bojary i Pospolstwo instabant, Lotnierre naszywali się
 krox maitemi glosy, niechca bez pienia dry sturzi.
 Po wiechaniu się tedy i rsytoniu wrestym dnia 27. Aug.
 zjechali się Pan Hetman w polu z Bojary temi,

Ktorych
 3

i przedtem wysyłano, ale i innych było do 10000 ilepień,
 którzy przysięgę czynili na Poddaństwo Królewierowi
 Władystanowi. A po tem też Pan Hetman i Puthowni
 nami, Ratmistrzami, i innymi przednieyszymi osobami zwoy-
 ska na umowione kondycye, które po Reku ludzkich
 chodzą, niehdato się ich tu pisal. Skolione w przyszłość
 re ^{były} absurda, albo rządzone, albo do Króla Jmci ^{po} rewolucye
 są odestawne. Inne w przyszłość, o których się umowito, sto-
 jowaty się do onego ^{do} Króla Jmci pod Smolenskiem
 pisma Bojarom danego. Jeden tylko Artukut był koto
 Lamkow fctorego merdiau domawiała się Moskwa żeby w czasie
 podczas tumultu tego, byłym przypowiedone. A oni w przed przedzi-
 się wojska w przyszłościem w wszystko zastacie zastawione.
 A na Seymie fctorego się przedko spodziwalismy, miało
 być umowa a posty Moskiewskiemu odawnych kontro-
 wersjach, między Koroną i M. a Litewskim a Państwem
 Moskiewskim zachodzących, to jest Smolenska, Siewier-
 skiej ziem. A choć to tym sposobem było na mówiono, że ka-
 jedem czyniono dosyć, przecie się Pan Hetman tem
 niekontentował, gdyż na to się ogladał, żeby go inowidnie po-
 dawali.

Dawali
 6

nie podawali, że w tych potrzebach niedosyć ucrzynil Rzeczy
 pospolity. Jakoz przedie to jest 26. August. nim do stawarcia przy
 szto, swojotatow szystko Rzeczestwo, a opowiedziawszy, uharawszy
 na czelem Rzeczy stawaia, prosit ich, żeby mu się deklarowa-
 li, chcęli mu pomoci, na sturbiel Króla Tmei trwai, choi
 byter. Pieniedzy do jakiego czasu po czelei, gdyi takowym
 dotrwaniam mogłoby się na pomocą Bożą na pożytku Rzeczy
 nie Rzeczestwo. Londyjski ten Narod przycisnał; gdzie byter
 wiecej przyter, Tmei trwai dlanie stać nie chcieli, a dowyśia
 swiere lata iuż imo pięć byto niedziel, na slishiem miejscu
 stanety byty sprawy Rzeczpospolitey, by się byli mieli, iako
 pogrozi czynili, do konfederacyi się udali, deklaracyia od
 Woyska, żeby niebyta głośna, dla tego narodu, żeby na
 piemie od kaidey roty byta dana. Jakoz odwiódzły
 się Karax, Potmistrz z Towarzystwem swym, kazej
 do swego namiotu, dali deklaracyę, że żadna miarą bez
 pieniedzy trwai nie beda, i wszy sey co przedniey si mozi-
 li Panu Hetmanowi, poniewaz może bydo uctciwy po-
 żyteczny pokój, izby Rzeczy w wojne stuga nie tawo-
 dzita koncept, i zawierat Rzeczy, i ta Deklaracya Woyska

na quoy sey

3

Wojska naywiezey przywiozła Pana Hetmana, że nie
 czekaia, Krola Imoia nauki, za nagleniem tak Moskwy
 Stoleczney, iako też i Im postora, który swych rzeczy pilno
 waz, stawiał tym, iako się wyżej wspomniato, sposobem
 i Projary. Przyiechali dwa dni po zawarcia w przyśkiich
 rzeczy od Smolenska Moskwićin niejaki Fedor Andre
 now, ten list przywiozł od Krola Imoia Pana Hetma
 na, który to w sobie zamychał, że by Pan Hetman nie
 na Krolowię, ale na samego Krola Imoia panowanie
 Saccagnat. Przyiechali potem w kilka dni Pan Starosta
 Wielicki listem i Instrukcyą Krola Imoia, która też w
 sobie miała. Słow, iż już rzeczy tak były xawsty, nic nie miał
 Pan Hetman, tym się odrywai, i Pan Starosta Wielicki
 ski, ^{po} ~~chciał~~ ta Instrukcyą przyiechali, i sam nie radził, upatru
 jąc, jako rzeczy Moskiewskich dobrze wiadomy, że to re
 czy nie były podobne, i w sum podobate mu się i baro rozpihon
 tentował, że do istum statum rzeczy były od Pana Hetmana
 przywiozłione. Niezdato się tedy tym otwierai, iż by Moskwa,
 uktorey było inwisum Imie Krola Imoia nie spoznita, do
 Im postora, albo gdzie indziej chęci nie obróciła.

zprawia

sprawa z Impostorem i wojska które przy nim były. Inpactis
 to było postanowiono że Pan Hetman podiać się Pana Sapię
 i wojsko Polskich i ditekowskich ludzi którzy się przy Impostor
 że wiązali od niego odwieść a gorzeby po dobrej woli nie chcieli
 mocą przeciwnim wopolem z Bojary Moskiewskimi dnie-
 sieniu i zgladzeniu Impostora starania czynić. Preto tedy
 czyniąc umowę dosyć postat Pan Hetman do Pana Sa-
 pięki z tego tam wojska, na pominając ich reby widzieć
 Stolica Czar Moskiewskiego przyrzecę użycia, i datusi
 na Zmie Krolewstwa Władystawa, reby oni tem się kontem to
 wali, spraw Krola Zmosi. Krplitey, Cytryny swej w której
 się porodził, nie trudnity u tego Chteha Impostora przy
 którym się pod te drasy bedac od niego ofrukan, bawili.
 Zeby albo przywiekli go dobremi sposobami do tego, aby
 się Krol Zmosi poklonit. powiadał Pan Hetman rechiat
 użycie na nim Intercessya do Krola Zmosi, i reby mu
 Krol Zmosi Grodno, albo Sambor dat. i gorzeby też
 po dobrej woli Impostor tego użycie niecheiat, reby
 albo go wydal, albo odstąpił. To in istum eventum
 Pan Hetman użycit, i reby wedle umowiy byt mu wyda-
 ny z Moskwy Kniarz Wasyl Stayski przez Czar i zbra-

i z Braemii Kniaziem Dymitrem i Iwanem, życzyt tego,
 żeby itego Impostora Krolowi Smiddestai, żeby Liemnie
 od tych ludzi exonerowac, a potem in omnes casus
 Krolowi Smiddestai mogt ich wedlug okazyi karzy. Pan Sa
 pieha radby sie byl dowoli. Hetmana akhomodo-
 wat, ale Towarystwo mial nieforne, swawolne, ruchwa
 te, ostre responsa i eli Panu Hetmanowi dawaj, opowiada
 iac sie, ze od Moskwy odstapiu nicikta, ze tez z Panem swym
 i tym to Impostorem i cheq szerszicia probowai. Wiedza
 tedy Pan Hetman, ze stuzane jego napominania iperwa-
 dye miejsca unich nie moza, zrozumiawszy sie z pum nemi
 Bojary, osadzawszy strazami pitnemi Prody i inne miejsca,
 żeby ich wiadomosci nie doszta, ruszyt sie ^{rano, cum} ~~na~~ expedito ex
 exercitu zostawszy w miejscu oboz i nad rozwiqstem stanat
 nad ich obozem iwozyskiem uszykowany. Wywiedli i Boja ro-
 wie z Moskwy do 15000. w pole wojska, osadzawszy Miasto
 Moskwe, wedlug potrzeby, bo in tak byl Pan Hetman
 rozkazat. wiedza i s ita ludzi tam byto, ktorzy Impo-
 storowi byli chetni, żeby Miasto nieogatacali. Osadzi-
 wszy tedy takie miasto, iako byto Moskwa, przeciw
 ich

przecież ich w pole do 15000 ludzi gwałtownych do boi ugodnych
 przebrało się. Przyjechał awary kniak Mściłowski do P. Hetma-
 na z przedniej strony. Wojsko jego w przygodzie gotowi, witali jako ma wi-
 telę w tatarskim języku koraie gubernatora, chęć bycia postu-
 sznym i Panu Hetmanowi. ^{gorca} Przekazał listek, który i osure na
 miejscu w obozie był napisat, odesłał Panu Sapieżowi, listek ten
 to w sobie zawierał, że nie jest chętnym na ich krew, przed poruczo-
 nym ich nie uważaemi responsy, że tu stanęł zwojskiem, chęć nie
 przez posty, ale sam siękniemi umawiać, żeby dzień honieć był, albo
 na te, albo na owę stronę. A tak, żeby Pan Sapież z przedniej
 strony na rozmowę do niego przyjechał. Pan Sapież, albo ra-
 dziej jego wojsko nad sobą stwożyli się bardzo, i byta mowa nad
 tem i Pana Hetmana prosił, żeby mi pozwolił uderzyć na
 Awożone niegotowe, ale nie dopuszczał Pan Hetman. W
 tem, nim ujechał Pana Sapież listek Pana Hetmana
 do przed, przybiegł Pobiedziński z pićcia, krotmistrami,
 prosił bardzo pokornie Pana Hetmana, żeby nie karat
 Wojska następował. Pan Hetman i sam nie mógł hoste-
 liter przeciwko nim drynie, jedno ztem postachrem do re-
 krytu spanych

Konfidencya Moskwa o Panu Hetmanie, i o nas
~~nie wiedzieli~~, że w środku ^z wszystkim wojskiem, mając w rękach
 Kamki i miasto, takżeśmy się nimi bona fide obszli. ~~Je~~ by był ten
 Lawod niedaremny, by był kerayca ieden Moskwieciuktoren
 z Moskwy do Szalbierza uiekt, onego nie poobregt. Wiaz-
 wozny tedy Impostor od tego Moskwiuna sprawozdanie wojsko
 nan. Hetman ~~ruszyte~~ wpadłszy na Yonia i Dania swoich i
 Piatogłowy na konie w sadziwisty, uciekł stamtę Monasterupnim
 tylko Karudki z kilkumset koni Dunskich Korakow, jako się
 potem ukazało, na Szepiechow ku Katusce się obrócił, bo
 wielu ludzi było rozumienia, i on sam taki był głos puścił
 że do Kotyńca. Zamek to jest dobrze murywany na kształt Smo-
 lenska, potowięc od Smolenska mniejszy ale w potężeniu bar-
 dzo dobrym, na wyisium rzezi Moskwy w Chę. Nie pewnoś kto
 są drogą się Szalbierz obrócił, była przeszkoda, że zaraz
 wojsko do nim w pogonię nie poszło, i noc była i szere go-
 dzin miał na piod.

Tak Pan Hetman do Obotu, ^{tak} Bojarowie wrośli się do
 Miasta. Karajubx. Karax Bojarowie, w przyszey przedmicy
 si Panowie Moskiewscy, którzy się w Wojsku Szalbierzowym to
 stali, było ich niemato. Przyjechali do Pana Hetmana, onego
 się opiece

Onego się opieczę oddać, a chcąc przy sięgę takaj, jak w
 Kolicy na imię Królewicza Władysława uchybie, oto prośbę,
 żeby przy Bojarstwach, to jest przy Senatorzkim powołaniu,
 jakie mieli przy Imperatorze, zostawali, bo exultare flo-
 Tectni Bojarowie nato. mieli być trudni. Pan Hetman wdzięk
 nie ich przyjął, przy sięgi oddania Królowi otowi imię wystąpił roz-
 harat, staranie swoje w pomiarowaniu ich z Bojarzy sto-
 tectnemi ofiarował. iakoż, perswadował Bojarom słoteczny
 ichby przez Amnestija darowawsty niekty przekłety, nie przy-
 snym okasem, Bratersko ich przyjął. Ukazywał i pockański
 tego, gdy inisi, którzy po Łambach, które się na Szalbierka
 Szwarka ostysza się, przy tych benigne łaskawie traktujem,
 wstyscy i z Łambami do nas się beda taćzy, w czym i Szal-
 bierkowi może się przyopierają exultium. Na drugę stronę
 niezierli byśmy się widge przeciwko tym stawili, con-
 tu mieli się ich traktowali, trzeba się obawiać, żeby się
 nieraz odraknili, znou się do Szalbierka nie uciekali, in szych
 którzy go się diera, nie potwierdili. Bojarowie słoteczni ich
 byli bardzo przeciw nim łajstreni, żadną miarą nie dali się
 Do tego przywieść, żeby tych, którzy, iako oni mówili, przy-
 wotke stali, mieli z sobą chęć równą mieć. Tak przyjął
 Kabracy

przyjać ich do Pracy, ^{chcieli} obłożoną, ale do Bojarstwa miejsc
 Senatorских od Impostora danyh nie chcieli ich przyjąć
 tym się si drudy nie kontentowali; i kilka ich knowu do Szalbierzo
 wiekto. Łamki iednak w syzskij prawie skoro się ostyrzaty, że na
 Moskwie przysięgano Krolewiczowi; Certatim w syzskij oddawa
 ty tymże sposobem, jako się w Stolicy stato, przysięgę Nowogrod
 wielki, Czarauda, Ustynka, Pereastaw, Peranski, Jaros
 staw, Wotochda, Piategeriors, Sykiiski Łamki i w syzskij
 tamten Frakt ku portowi Archangiel'skiemu, i Łodowa temu
 moru. Także Peranska Ziemia w syzskij aż do Niżnego No
 wogrodu, który leży od konstuentum Wotgi Okiżek. Łamki
 także które się Szalbierza dierzaty, Kolonna, Tula, War
 puchow i inne w syzskij Łamki, oprócz Piskowa, ^{jakto} ~~który~~
~~zobacz~~ Siewierskich niektórych Łamki, które Imposto
 rowym Imieniem ięzre się sterycity, i przeto też od Koro
 now Łaporowkich bardzo infestowane były. U Kazana i
 Astrahana, dla dalekości ięzre nie było styżcie, jako się
 tym postępkim kontentują. Ale Sinszych w syzskij
 poblizszych, jako się wyżej wspomniato Krajow, od wielkich
 Łuk i od Soropero, i innych Łamkow bardzo chętnie kon
 tentowali się, że im iako sami mówili: Krolewicz Władysta
 wa dat Pan Bóg ze Hospodara. Wiernie w syzskij, które

92

które były po różnych kamkach wziętych im więzieniu wolnemi uwię-
 nili, a było w tym wszystkim i temi co ich wypuszczono, sto tysięcy, do
 puł trzecią tysiąca. Sąta między nimi Słachuckiego uro-
 dzenia, iednych odsyłali do stolicy, innych też komu bliżej było,
 pod Smoleńsko, i Nowogrodu wielkiego, i Perandy, i innych. Jęysię przy-
 szło Panu Hetmanowi umawiać od różnych Hetmanów i Wojary, do tego
 Hetman wiedł, żeby Posły jako najprzedziej do Króla Jmci wystali.
 A i te osoby, które były in predicamento do Cesarstwa, to iest
 Mykitycz Romanow młody Syn Metropolity Kostowskiego,
 a Kniązo Wasil Galliryn były podeyrwane, żeby fawor, któ-
 ry mieli i jakiegokolwiek Okazy, do nich się nawrócił, starał się
 o to Pan Hetman, i namawiał Galliryna, żeby poselstwo a
 się podjął, perswadował mu, że tak wielkie Hetman, przy wiel-
 kie ludzkie, jakim on iest, ma być sprawowane; więc
 upewnając go, że za tem poselstwem ma mieć principem
 toć, przystęp pierwszy do Ławki Króla Jmci i Króla
 wicza. Smakowało to Galliryncowi, i podjął się tego Posel-
 stwa. Mykitycz Romanow młody był chłopiec; iako
 się wyżej wspomniato: nie było go iako w poselstwie wa-
 żny, ale przecie Cyud tego, żeby go mieć nie iako za kaktadę,
 postarał się Pan Hetman, że nie tylko do stajenstwa, ale
 i kłusodzenia potrzeba do takiej sprawy czesnego, po na-

premu
 3

po naszymu kaznego szłowika, a tem ukazywat się jako
 by potiołtento Titaret Metropolita Rostowski Mykhityerow
 Cycei, bo kamos się wrodzenia kaden & Duchownych nie był ma
 równy. Wzięteń i szradu tego Metropolitanoskiego, który wtore ma
 miejsce między Moskiewskimi Metropolitami. Tak go żyjących
 dwóch deklarowano principes legationis, mianowanymi, których
 których sam niemal w wyjątkich Galliryn sobie kwoli, reby ich
 po woli swej miał, sobie obrat, i tak wielkim Onskakiem
 bo mieli u siebie 4000 szłowika ku Smoleńskowi w drogę się
 puscili. Pan Hetman przydat im kapituława Pana
 Mikotaja Herbuta Starostę Stumackiego, przez
 którego ^{postal} pakt & Bojary uirymione, pod pieczęciami i pod
 piśmami. Oprowadził ich do Krola Jmci Pan Herbut w satosi,
 ale sam roztchorowawszy się młodości nie godny dżurwego żywo,
 ta przyjechał pod Smoleńsk, umart. Przyjął Posty Krol Jmci
 w dzieńnie, wychodziło wojsko przeciwko nim niemal w wyjątku
 ko, witali ich w Polu: Jakob Potocki Kasztelan kamieniecki
 & Jmci Jmci Krysstofem Chrawoskim, postawiono ich prze
 ciwko Oborowi, pod Manasterem Troickim u drugie Strony
 Dniepra, i żywnością wielką opatriono. A co ich ja kom
 wyrey wspomniat, tak wielka liczba była, 4000. trzech

przystawiono
 3

trzech przystawów dat im Krol Jmsi, Pana Janusza Sku-
 mina Tyszkiewicza Starostę Maclawskiego, Pana Jana Kocha-
 nowskiego Lowczego, i Pana Wojciecha Miastkowskiego Dwo-
 rzanina swego. Temuz dawsty sto piechoty swojej, karat ka-
 niemi staj, poruga stroną Dniepru. —

Pana Hetmanowi w Stolicy dwie Heiry zastawaty, myslat
 otem jakoby wojskiem tem, ktore pily sobie miał ^{be}spiecznie
 Stolicę osadzić, gdyż i do inarcey nie mogt być, byli niektorzy,
 co na Impostora patrali i onemu tyryli, co musyło być.
 Oglađat się na to, gdyby od stolicy wojsko odwiódz, żeby pospol-
 stwo Moskiewskie, ktore jest do tumultów sztonne porzucenie
 nieuczynito, Impostora nie przyjąto, i w szyskiego nie kamie-
 stali. Wyrozumiat z Bojar bairnych, że i oni obawiali się tego.
 Swierzy był Dokument, ~~z~~ z Bojar bairnych, że i oni oba-
 wiali się tego, gdy kniaz Wasyl Skajski, usiadłszy na Stolicy
 Cesarstwa Moskiewskiego, postat był do Pskowa Szere-
 meta szarego sztowiecha ka Marciodę, i wio tam był z Pskowa
~~z~~ Szeremeta z tego, ni nowego uczyniostry Rzopolstwo
 bund, Szeremeta Szabit, i jego adherenty. Tegoż się w Sto-
 licy Bojarowie obawiali, tyryli sobie tego, żeby prosidio
 wojska Krola Jmsi mogli być a ~~w~~ore plebis teli. Patriarcha
 i pospolstwo

Patryarche i Pospolstwo, którzy temu ~~nie~~ wowiedzeniu wojska
 adversabantur, rozmaitemi sposobami ukhodzili. Taniem da tego
 się tedy przywiody, że wojsko w esto, któremu Pan Het-
 man mieysca oportuna in omnes casus obrat, że Puthami,
 i kupami w osobnych Dworach stanę to wojsko, iżby na
 wszelaki przypadek, i dani drugim mogli być pomocni.
 Pute Pana Alexandra Kborowskiego stanę w hitaygro-
 dzie w kupie w ruysey blisko ieden drugiego. Tam Pan Het-
 man i Panem Starostą Wieliskim stanę w gtownym Zam-
 ku w kryn grodzie Dworze, który był niegdysia Cara Morys-
 ja, gdy ie sice był Prawitelem za Cara Fedora. Prześtne-
 gai Pan Hetman i pilnoscią rozkazał, żeby nasi ka-
 erepek i Moskwy nie czynili. Sednie tak i nasych jako
 i Moskwy postanowit, którzy wszelkie Defferencye rozsada-
 li, quietissime byli, tak i Bojarowie, i Pospolstwo
 którzy wiadomi będąc nardu naszego swawolenstwa, dci-
 wowali się, i chwali że tak spokojne bez wszelkiej krzywdy,
 nie nikomu nie wstynia, byliśmy. Porpisali Bojary na
 to deputowane, Młosci na wrystko Wojsko, i kad ktomiat
 i yponosi do siągai, Cwa w dobrym ekasie, i w dobrym
 porzadku, mieszka liśmy; tem ni naszym nie schodzito
 yponosiej
 B

96

Kwonosci i w sryshkiego tego potrzeba, pewnie my dostawali, gdyż
 Goscinię od Wotchoy & Jarostawia i zinaż po otwieraliśmy
 pod Katoży, ku gorze, rzeką Moskwa statki ze Lborem i roż-
 nemi potriebami przytynęty. Drugi kłopot był z wojskiem
 Pana Sapierynem, który zostawszy po ucieczeniu ^{z przystano} ~~chcieli~~
 tego wojskiego być uczestnikami, jako wojsko królewskie,
 które pod Panem Hetmanem militaba; chcieli także do
 licy mieszkać, kiedy im tego negowano, chcieli w Perekanię
 ten kraj Perekanski jest bardzo obsity, gdy i tego im bronie-
 liśmy, i bi'ierliby tam sili, chcieliśmy się z nimi, bo ży-
 wności dla naszego wojska w tamtego Kraiu najwięcej o-
 bszewaliśmy, Tandem na tem stało, że Pan Hetman
 dał im pismo, że chce się do króla Jmsajako im być i
 przed tem obiecał, że w tożyci, żeby w Puthkim Pana
 Chorowskiego w Łaptacie porównani byli, a żeby w Pe-
 kanani innych Państw, które na Zmie królewskiej
 Władzy stawa przy sięgę ucrzynęty nie pustoszyli, ale ro-
 zey w Siewierską Ziemi, która się jest przez Jmpostorem
 ozywata, żeby sili i one ad Obsequium króla Jmsajako przywo-
 dził, i że to było wojsko niedostateczne, zita miedzyniem
 rannych

ramnych chorých, dla opatwienia ich kariat mi dai P. Hetman
 błażąc ich 1000 Rb potł: u Moskiewskiego Skarbu, Starzym
 niektórym dat po kilkaset Rbłotych, żeby ieno ich bez kłopotu
 uciekwić tby, a nawieć ich tam, gdzie byli potrzebni, jakoś
 ucrzynili tak, iż posłli ku Siewierskiej Ziemi, mimo katu
 gę. Za stanowili się oczekiwając Zamorzenia u Moray.
 ska u Kiepyreyska, tamże ^ukatugi nie daleko. Pan Hetman
 jako nigdy, tak i wten czas nie ka mieszkawat przez Prakty-
 ki czynie. Gdy iwr, Pan Sapięha kwoyshiem swoim, od
 słepowat, niejakięgo Walawskiego, który byt wielki, a pro-
 wie nayprzedniejszy konfident u Impostora, potwałit że
 by do Impostora iehat, i crzynit mu nadzieję tashi: krola
 Jmsię, przycrzyne, ka nim Pana Hetmana obiecawat, In
 Summa, żeby go impletet spe, a żeby po dobrej woli chciat
 mieć receptam do Łaski krola Jmsię ale to darmo byto,
 bo Impostor u Łana swoią nie pitypadali na to.
 Po odeyściu od Moskwy woyska Pana Sapięsynego, Pan
 Hetman tem pitnię myslac o jechaniu swym do Krola
 Jmsię, co należało do porządneęgo k. o. st. a. wienia woyska
 i Stolicy, summa cura providebat. Woyska Cudziemskie,
 ktorego ięfere byto do puł trefcia tysiąca p. re brakowat,
 do odnawiają

odnawiają się w nich odmiany wiary, że nieptaca, apta
 cić tak wielom wysoki. Kto nie było krad, mogłoby przyjąć
 od nich miasto pomocy do niebezpieczeństwa, oflawit tedy
 tylko kniż Ofimsiet piechoty, a inore popławiofry im
 a skarbu Moskiewskiego, odprawit. Było to Bojarom
 na Moskwie bardzo gratum, że tych Niemców odprawiono,
 bo insolentia, ktore czynili na Krayskiego, były im pa
 miętne, bardzo radzi ich byli. Aże na tem nie ma to
 należało, ktoby nad Strieley Moskiewskimi był ster
 skym, bo wielki to na Moskwie strieley Urząd, jak u
 Turkow Janchar Agapudy go Carowie nie powierza ja
 jedno, albo Wraiom albo bardzo dufatym. Kniż Jwan
 Krayski na panowania Cara Wasyla Brata swego przy
 mat ten Urząd wakujący. Postat był Krol Jmoe na
 Jnosłanę, nie których obecnych Jwanowi Sottykowi mto
 demu sitchu, i był ten Sottyk wiernym i wysliwym od
 Krolowi Jmoe, iako i reysiem Kwoata pokazat. Ażlegdy
 mu ten urząd upod Smolenska przystano, iur go był przed
 tem Pan Hetman wyprawit do Nowogrodu wielkiego, żeby tam
 ten kraj spokoit i Ludoche Łameki, ktory byli Swedowie

ubiegli
 3

ubiegli, od nich oczyszcit, jakoby do karat tego, ale po tem przy
 przyjezdz. gdy sie woz, Henry ockem bedzie ni zey, po Moshwie
 Kamiekaty, w Nowogrodzie od Lospolstwa gardlo dab.
 Ten Ultrasztralecki do tego Pan Hetman Henry przy
 wiost przy, konsens dobrowolny Bojar, przed tem ich przy
 prywatnie popraktikowawszy, tego poruczy Panu Starostie
 Wielickiemu i sami Strzelcy non inoiti przyieli tego Re-
 giment, gdyż wiele moglo byc, Pan Hetman wreselaka ludz
 koscia, dathiem, orestowaniem, dewinkowat ich sobie, ze chto
 stwo to miat ad nutum sami ultra, przychodzil; pyta iac
 sie iereliby gdzie czut o Lmiennikach, ze oni chca ich imai,
 wielkie pokazywali knaki wiernosci, i zyrli wooci
 swey. In goy im Pan Starosta Wielicki, za starszego
 oddany byt, ze chca opowiedzieli mu sie ze mucha byt po
 stuzornie i Patryarcha, stowiekim bardzo starym i
 ktory na Religi: admiany sie wniey nie bojac, byt ze
 otom naszym bardzo przeciwny. pierwey przy, obzytania
 knim sie knaskajac, potem i sam uniego bywaiac, przyiarad
 sobie, iako sie zdato, wielka sprawit, gotmaie go uchodrit
 ze jat sie schylai starze na inak sta, przeciwna nam chci.
 Tak iur spomadziwszy i postanowiszy co czas potrzebowat,
 deklarowat

deklarował się Bojarom dumnym, że chce do Króla Jmci
 odwieść, pretendował przednie i różne odwiechania swego przy
 czyn, żeby obecnie Królowi Jmci sprawę datowosyotkim, co i jakich się
 przyczyn stalo. Teby się z Królem Jmci o utrzymaniu porządnym
 wojska, więc i otniesieniu Szalbiernka Katuskiego umówił.
 Leż, powie ichowne to były przyczyny, wtaśna przyczynabyta,
 ktorey kamilowat i w wielkiej tajemnicy u siebie iá miat,
 że Królowi Jmci i przez List, iáko się wspomniato wyrey, ad
 Andrejowa przyniesiony, przez Pana Starostę Wielis
 kiego deklarował się, że nie dla Królewicza Władystawa, ale
 sam na się Moskiewskiego Panstwa chce. Pan Heł
 tman maiać do statecznie exploratas volunlates ludu na
 rodu Moskiewskiego, że kadnym sposobem się mieli na to
 przypasi, bo i kraku ie fure kiedy nappierwey Soltychow kin
 przedni Bojary przyiechali pod Smolensk, a byli si. Bojarowie
 Królowi Jmci i z ich wi, że Królem Jmci wisiaty ich nadzie je,
 pttceie iednak gdy się umawiali z Panym Senatorami przy
 kaddey to ochadze twierdili, ierli na Królewicza Władys
 tawa chce, Król Jmci Panstwa tego dostawai, że to przyidzie
 nie wielka trudnoscia, ierli na się samego je to nie moze byde
 ber, wielkiej krwie. ^{rozkazu} Gdyby się ta Instancya Króla Jmci ad kry

ta
3

od krola, wiedzial Pan Hetman ze miato przyjsc do wielkiego ka-
 mierzania i zatrudnienia w szyszkich rzeczach pisai otakowych
 rzeczach niechadato sie zeby sie moglo co sprawic; postac niebyto
 tak kwalifikatam personam komu by tego powierzy; ktoby
 mogl ma gravitate negotii, tak to krolowi, iako potrzeba
 ukazai. A in krol Jmci mimo Deklaracya swa pod
 Smolenskiem dana Sottykowi; i innym Wojarom z thony
 krolewiera Wladystawa, insza teraz do Pana Hetmana
 wskazywat, wzne otem byly rozumienia; gdy wiec ta
 rzecz najaw wyszla, wnie maniu ~~ludzkim~~ ^{lewy} wiksza rzecz, ktorzy to
 sumiel; ze to poszlo z Pana Jana Potockiego Wojewody Smo-
 lanskiego, ktory i sam przez sie i przez Brata swego
 Pana Stefana, ktory byl Komornym krolowi Jmci, usta-
 wicznie krola Jmci sollicytowal i stymulowal, zeby sie
 krol Jmci temi pakty, ktore sie pod Moskwą staly, nie
 kontentowal, pokarzac krolowi Jmci, ierli na tem stanie,
 ze wrygotka stawa bedzie przy Hetmanie samym, a krol
 Jmci in gloria z tej expedyeyi odiedzie. Wiec ukazowal ze
 wiecey expedit, zeby krol Jmci kawodem iednym sam Mo-
 skwe osiadl, gdyz na druga taka expedyeyi zdoby sie trudno, a
 osiadlory Moskwę dostalhi wielkie Moskiewostkie; o ktorych iako
 ta bywa wiksza stawa niechadato; ktorymi dalszych trudnosci ierli
 byjz

ieliby się jakie poharaty, mogły by się poprze, owo cokolwiek
 mogt czynit, do poruczenia umyśtu Króla Jmci na swoia
 sentencyę. Bo, iż tak fortunie rzeczy Panu Hetmanowi
 paktu, ~~im~~ ^{nas} pod Smoleńskiem. okiem będzie niżej, i mprosz
 sporeg Emulacyi xdato się, ^{zabę} przedla ~~z~~ ^zbienia Pana Hetmanowey
 stawy, ucyryt, żeby utego w przyszkiego niebyto nic, i tak radrit,
 żeby te sprawę podwrocił przeciwko xdanii innych Sena-
 torow, osobliwie Pana Swa Sopriby Kanclerza Litewz,
 który w wszystkich sposobami konstatatur i radrit Królowi
 Jmci, żeby te pacta rata haberet, a nie żeby były odrzucone.
~~nie fine~~ Królowi Jmci nas, iż mu smakowato co Pan Woie-
 woda Prackawski radrit, i nadzieie czynit, że mozę rzeczy
 dopnie, iako bywa w rzeczach ludzkich facit creditur quod
 desideratur, iego się sentencyi iat, i za iego xdaniem za-
 uagnat.

Gdy iż miał Pan Hetman z Moskwy wyjechał, przy-
 szedł do niego Mscistawski, a z nim pod sto Wajar przed
 niego szły, kamkrawszy się z nim prosili go odwaie rzeczy
 jedna mogła, żeby nie adierkał ad nich, gdyż powiadali,
 że teraz przy obecności twojej smirno. ponażem spokoj
 nie, zgodnie. Przyem, za ad jak em twój obawiamy się, żeby wa

Zeby wasi ludzie, jako swawolni, nie ucygnili i naszemi ludzko-
 mi sery, to jest kwady. Druga iesli nie more byc inakcy, jedno
 rechai, zeby w dobrym nadzie woyska swe kofstawit; oni tez
 obiecowali, ze z strony swej stara sie chec, zeby niecy na przy-
 iare Krolewiczate, spokojne, trzymali. A zeby tak rechat,
 zeby Krol Jmsi prowit, ^{pewny umow byt skutek,} in byfik uwadnie more byc niegruato-
 wnego, aby seymem utwierdzone ^{nie} bylo. Prieto umowio wyipa
 stanowio wy niecy i naszemi posty, i w frystkich spra-
 wach panstwa tak waszemu, jako inaszemu nalezacych,
 po seymie nich iako nayprzedcy Krol Jmsi przyiedzie do nas
 z Krolewiczatem Wladystawem Hospodarem naszym. Bo go
 tak w frystka Moskwa kwata, gdyz wiemy ze przez mtodosi
 Krolewicz tak wielkimi sprawami ieszore nie powtada, aby
 Krol Jmsi do lat dostatych Panstwo sprawowat. Pan Het-
 man powiedzial im ze nie more inakcy cygnic, jedno odiechai
 tak iednak ad jedwai, ze woysko w takowym potradku zachowa
 sie jako przy jego obecnosci. Proba uih z strony iechania Krola
 Jmsi na Sejm, Krol Jmsi odnesie. Napominat uih, zeby
 stale w poprzyuiczoney wierze stali. Obiecowat im tez, co im
 bylo mitof ze sie odprawio fry, i Krola Jmsi, miat predko na
 nad wrociu. Gy iako Pan Hetman w droge sie wybrat, wo-
 ysko putkownikom przy- ^{maie} Panu Starosie Wie-
 likiemu

Starosie Wieliskiemu pomierzowsty, i księże ten wojska potoczył w
 Morayshu w Bójsowie pollency, których Pan Strus Starosta Chmiel
 niki miał w pomierzeniu. Książę Mscisławski i inni przedniejsi Boja
 rowie prowadzili za mile, Pana Hetmana do brzojki przez trza
 stę uihat miej Bera, w przystanku po ulicach rabiegatemu, regnaisie i
 klogostawie

Przyjdzie ten wspomnieć eo się działo pod Smolenskiem po
 śladku tych spraw, które się toczyły, za wyiechaniem P. Hetmana
 z pod Smolenska, aż do kuwócenia się jego, nie dano przegwał.

P. Woiewoda Smoleński opit się być to nadzieję, że miał tańc
 Smoleńsk wiać się, skoro działo ^{zobitnie} naprawione, które karat stawie
 inasypowai, działo do nich, kato czyli i poloy przychodzone w lewą
 ad bramy koputynskiej, ductus oportunitate rowu który był przy
 sedzony, że krowu tego bex nie bex piekrenstwa mogło się do francos,
 i do onych koscioł chodzie. Tego nie konsyderowat, że ka mu
 rem tur ka raket na kilkanascie tokei był wat flary, gdzie
 ka naszych krodkow był municya Lambowa i potężniejsza,
 airtli ten mur ka panowania Cara Fedora postawiony. Choć
 by mur był obalony, iako to działo dobrych nie trudno uctymie,
 przecie jednak on wat tak wysoki, weyscia do Lamba iako i raket, po
 tem uharato, nie dawat. Do tego ludzie, klotremi było kamki
 dobywai, nie reszli się byli, i tak działo w francach murna nie
 khyłai

nie strzelają niedziel kilka, a Korony z Siewierskiej Ziemi Panstwa
 rosta Wieliki Korugiem. Wojary przysli byto w przysliich Mo
 rakow do 15000. Gdy się zepli, papiero ze w przysliich d^{nie} prz
 wcy Korotyne, sciane muraw, nieli wiecie karaty, jakox, kwielka pil
 na siaz strzelan^{ie} ku srednicy strzelbie, iakoby w pod^{le} muru.
 A ix byta concavitas gwoli onym strzelcom, mur strzelbie
 nie mogt wytrzymat, obalil się idosy szeroko się Dziura stata,
 ktora jednak wnioz w kamak kadnego ni byto podobienstwa,
 bo i defenoye poboczne ni byty zmissionie, ktorych mi ai
 nie mogt nikt sine experto discriminie, i chota od onego wata
 maiaz przysli kilka niedziel, widrac zhad ma byc impert,
 ufortyfikowali się byli obleceni, ze w Okrag Kamku chodziedy,
 nigdzie byt mocniejszego miejsca ni na lat. P. Woie
 woda Praetawski rozumiat, ze się mur obalil, i iuz ma wygranę,
 koniecznie co wskok do fortu przypuscic chciat.

^{szepinac}
~~Sen gona~~ najmniey nie bat się tego fortu, bo nie byto
 czego, iednak stozra co się z Szybskiego woyshy z samym Szy
 skim stato, czego przed tem nigdy nie crynitzyceikat Kam
 ku chciat traktowat z Panem Woiwoda Praetawskim
 i Panem Kanclerzem, bo na to patrzyt, ze gdy do fortu
 nasi przypuszcza, nie miato byc bez szkody w ludzkich pie
 sadby byt przeciwo sobie tem ludzi naszymi wytowat, za
 tem wrozmowie

w rok mowie z Panem Kanclerzem odwotywał się iako będzie u
mowa na Moskwie z Bojary, że on miał tak przytąpi. że
Pan Woiewoda Braclawski, był mordercą i patiens, i one rokowa=
nie, nie potwalał mu dalszego fryzuru, rokerwał. Rozumiał,
że to trekhinowi i boiarki przychodzi, a rokerwa woty rokowanie
w kilka godzin, kiedy się też Moskwa iako najlepiej gotowała
do szturm, ludzi przypuszcit. Leix, praevidiarii nullo suo pericu=
lo i kwatu i konych Bapst od strzelali, odbili na sztych. Dopie=
ro i nowu kariat bawty bić i poturxonę ie, ale nullo opere
proctio. Słuchali knowu kusii, i pogubitby więcej ludzi, a i tak
kgineto iuk byto do kilkunastu set, ale deser, o kintny prawie,
kiedy iuk miano do szturm przypuszkoi, spadł on Szturm
impediebat, i to salwawit, że więcej ludzi nie kgineto. Krol
Zmór pod tym krasem wpadł był w chorobę, na tórkulerał, by
był kórow szty, pewnie by był niedopusit tego szturm, bo
i potem wręsto kroi wspominał, że ten szturm nie rok my=
sluier był uiryniony. Potem też i sam Pan Woiewoda Bracl
Tawski, podobno też obaczowy się, że tem nie nie miał spra
wi, kancichat. Dziata iednak tam te xakami staty bez
kadney stawney przyrygny. Piechota, ktorey nie bardzo wiele
byto, wręstemi się wartami udruta, bardzo o malicy byto, i
bardzo niebezpiecznie tamte dziata staty, bo gdyby nie przy
ia ciely

ia ciely
Z

bo gdyby nie pitiyaciel uwrzynit wycieirki, niewa & plwa byta
 niekoby ta trocha pieikoty nie mogta wostrymai, ale Moskwa
 opowio kilka kroci komych, pierze wycieirki nie wrzynita pierze
 wostyirki obsidia, lubo to kraku tak wieirih / iako iest w
 spomniono / w Kamku kawarto sie byto. Predko uinak jesto
 ich sira karary, rychto iakosmy pod Smolensk przysli, u
 bywai chorob, ktore porzynaty od Nog, a potem choroba ser
 pekut po wostyirkiirni cie, wlasnie labes jahas' na nich byta,
 i tak okrutnie gęsto umierali, ke byty taki wraasy, ke po
 kilkaset na ieden dzien ich umierato, nie tak niedostal
 ku, bo i po tem gdy Kamek, iest wryty nalawto w tam kye
 wnosci ile byta, Owsa, dosyi, iako sarrey & karary iakiey si
 ktora miedzy nimi byta, a to najdru^{niesz}ka, ke nam ta ka
 rana nie szkodzi, bo wychodzio ich bardzo wiele & Kamku
 rok maitemi fortetami, spuszczerali sie kumrow, okny wyska-
 kiwali. Wladose' bardzo wielka widomym Dokumentem ich
 w wraasu, miefkieli miedzy nami w Obwie, a nas nie sie to
 niekneto. Tak tedy iako sie wspomniato, Pan Woiewoda
 Bractawski, kaniechawsky onego sturmu, do stawowszko
 skawicina, ktory & Kamku byt uieichty, a okato podkopow w
 Kamku zabijat, obiecował ke mial wtem posturzy, i w roz
 myolay

rok myslac, ieby przez podkop kamiek wziac. Lecz tamto
 byta trudna, gdyż Moskwa pilnością swą nabiegła temu, mia-
 sto potyka więcej bywało tego i takody, bo maie Moskwa
 w stędy okosto murów stuchy ziemne, skoro powul; i kad sie
 nasi kopiaz poprzedzili: pod fadreniem pod nasze prochowitak
 ich wyrucali. A in ten Moskwicim iat bi w kancach samych,
 iakoby w studnia, bardzo daleko w gta bora, i tak zamkow
 stuchy pō sred, nioko pod niemi idzie, ze postroci Moskwanie
 mogła. Osadrono: byto to in Decembri: prochow kilkadziesiat
 Lent. Byta wielka espektacya tego podkopu, ale wat
 zostal w swej catosci; Laczym non patebat additur do kam-
 ku, i tako ta wielka nadzieja spetrta. Wspomniatuz ioko
 Postowid Moskiewscy wyruchali: ~~do~~ do Krola Jmcięta
 tlych drog, bo jesien byta mokra, d tugo w drodze byli; ul
 Timis Diebus & przychiali pod Smolensk. Dano im
 stanowisko, jako sie wyrey wspomniat, i tamtoy str-
 ne Dniepra przeciwko Obozu, iakoby przeciwko mo-
 nasterowi Troickiemu, w ktorym stat Pan Srebrny
 kryski: pod kanclerzy koronny, a i spore przed Po-
 sty przychiali byli dwaj Synowie Bojarscy: stat
 cranow, i otowiki ktorzy przynieśli Krolowi Jmcię
 pokton

pokton od dumnych Bojar, i wiadom sū wsky Akcyj Fransa k
 cyjsi mieli i do Szechina pisanie, iż najmuia, i mu se w szych k Lie
 mia przyjeta sobie za Pana Krolewira Władysława, i przysięgę
 mu uczynita, żeby i on też uczynit. Deklarowat uż Karak Sze
 chin, że to uczyni gotow, i wystat do Krola Jmci niektórych sy
 now Bojarstwi, że chce jako i na Moskowie Bojarowie uchy
 nili, i on przysięgę odda Krolewiorowi Władysławowi. Res
 pons dany mu jest. od Krola Jmci, że Smolenska i ino jest
 Kondrya, użli inożych Lamkow, tetu sam Krol Jmci
 głowa swa, karzym potrzeba żeby samemu Krolowi Jmci
 i Krolewiorowi przysięgal, i kamek żeby Karak byt podda
 ny, gdyż jako oco innego tak użie i ostawę Krola Jmci, gdyż
 stawoży głowa swa tak długi czas pod Lamkiem nie
 miał go w rękach. Porzeli uż Moskwa u Lamku kumai siema
 stemi, kupowai, przedawai, po tem gdyż im niedopuszirono
 kupowai soli i inożych potrzeb, więc za Krespōsem który im
 nie byt w smak wdergneli się, i kawarli uż kas w
 Lamku. Wielcy Krostowie gdyż byli przypuszczeni przed
 Krola Jmci po odeaniu poktonu i wrótem bicia ad w szych st
 siego Carstwa, odprawowali poselstwa wedle Instrukcyi
 sobie danej. Summa byta prośba o Krolewira Jmci, o ch

Jukuty
 3

Artykuły z Panem Hetmanem namowione. Król Jmci przez
 Kanclerza Siewskiego dat im respons, wdzięcznie przyjmując
 ich, i która się czyta przeciwko Królowi Jmci i Królowi czołowi
 Władystawowi, a o Artykułach na rozmowę odstąpił im i Pany
 Senatory. Mieli kilka schadzok z Pany Senatory, tam wielka
 część onych Artykułów, i wiste, czym się oni kontentowali, nie po
 pierali ich upornie do Sejmu odłożono. Lecz i z strony dania
 Królowi Władystawowi pozwolenia w Łmianki nie było, i owszem
 Panowie Senatorowie urzędem, żeby wopotę Królowi Jmci
 i Królowi czołowi przysięga starżyta, Smoleńsk żeby es nunc był po
 dany, bardzo to Party Moskiewskie, i te Syny Bojarskie, którzy
 przy nich byli, potworzyło, a nadewszystko Smoleńskiego po
 wiata Bojar było pod 1000. Tym Pan Kanclerz Siewski imieniem
 Króla Jmci rozkazał, żeby chcieli przysię do swych maritnowi,
 Królowi Jmci spotem i Królowi czołowi przysięgali, i niektorzy
 tak do przysięgi przywiodli, co wielką konsternacyą mię
 dzy niemi i admirań, ich umyślow uczyniło. Pan Hetman
 potykał się z niemi w drodze, iada z niektórymi, bo dla nie
 dostatków żywności, i usatkwiony się ^{urionaw} ~~urypaw~~ w gwardia nad
 Nadzieją ich ~~urypionaw~~, sita ich narad ku stolicy
 chato. Jeli rozsiwoci po wshyotkimi Panstwierzaka pod Smo
 lenoskiem wola. Deklaracya Króla Jmci, i tey nay
 proacharyz

na przykład Chartę ieli się ludźmi mieszkaj, buntoway, jako
się niżej wspomni.

Pan Hetman przyjechałszy pod Smoleńsk pierwszy na prywatney
audyencyi dawał sprawę Królowi Jmci o wszystkie i takich przyczyn
dziato. Mówiłszy, że wiadomo się o woli Króla Jmci nie rychło
ak po kawarcii wszystkiego dofrta, że nie mają nauki insey,
na tem sędzi, iakoż iuż była Deklaracya Króla Jmci Sot &
tychowi i innym Wojarom wydana, że inklinacyi Naroda tego
musiał się zgodzić, bo gdyby się było stem co Pan Starosta
Wielki przywóztworyto, spaknat był by pewien ten Narod,
i innego kogoś holwick na Pana wzięliby sobie, tak mogła być
by tylko wtyśka kartata, ktorey popierał berzptay Lotnierze
niechcieli. Dawał Pan Hetman insey głębsze rationes sui
consilii, że i ^{ptey} Arcey i samemu Królowi Jmci potom stędo
iego espediebat, że by ta kondycya, ktora Pan Bog podawał
nie pogardzał, a na stronie, iey nie odrzucał, że Król Jmci,
ktorego Pan Bog na tak wysokim miejscu posadził, trzeba
przebie odwracać i daleka tempestates, ktoreby mogły affle
gere Rempublicam. Ukazywato się, iako Interregna Arcey
pospolitey nie przespicirne, troie ktoreby były na naszey
Pamieci, troie jedno ad drugiego goršze, ostatnie dobrze i
krowią się oblaty, i by nie cudowna Łaska Boga, miało bardzo
do wiele z tego przyde, że Król Jmci pamięta ić na Smier
Hetman

Śmiertelność i choroba święta bardzo ludzi potro-
 żyła / ma consulere. Reposte: Gdyby strzeż. Wore ^{Chun}manitas ^oce-
 deret, przyszkoby do wielkiej perturbacyi, gdyżby kbył. Karaz. Krolowicz
 Władystaw miałbydo. Krolom, nie może tego niht kapewne
 obiecaj, sika ludzi zrozkharu przestętego urakonych, sika może sio-
 kainoindia w umyślach ludzkich. Przypominat przyszkota Krola
 Zygmunta I, chajbył takre starzatey powagij, przecie
 iednak wiedzia, co może swięta inoindia, starat się ze ⁱⁿtozujh le-
 uich. Syna jego ^{naszo} koronowat. Jestre na oneras niebyto to per-
 tegea prohibitum, terax kiedy się uix droga Kawarta, że ani
 Krol Jmci nie może otem starania, i żadney miary czynić,
 ani my konsensu dawai, żeby ka Lywota Krola Jmci
 na Panstwo Krola iniego mianowai, temby consulere=
~~atur~~ pod taki przypadek, po hojowi ^zamierzeniu Krupty,
 kiedyby Krolowicz Władystaw był na Panstwie Moskiew-
 skim, iitby odie ta się inoizym kompetitorom nadziejaja. Za
 tem perturbacyi w Krecy polubnie trzeba by się obawiaj, gdyż
 jeden z kompetitorow nie mogłby pokazać takie Krecy po-
 spottey commode, iakieby były z Właxrenia naszey Krecy
 poste: i Panstwem Moskiewskim. Przypominat i Szwec-
 eya, która tać nieby rekuperowai, gdyżby Krolowicz Jmci
 na tomz

na tem Państwie usiadł. Ji niekarak może być tak, jakos
 my sobie kędyli i chcieli. Successive fit motus, et ratio: ostatek poru
 czenia jedno sam Pan Bóg imperfectione może sprawi, co chce.
 ludzkiemi środkami wedle biegu przyrodzonego z czasem w przy-
 stkie rzeczy początek, i incrementa swoje biorą. Pierwey był
 dzie drzewie, potem z czasem (stowiek), pierwey mala roślina, z
 czasem bywa drzewo wielkie i drzewo. Wielki Książę do sto
 średziesiąt lat minelo od Unii Krola Jagiella, nieli do tej
 jaka teraz jest spólnosci i korona przy. Nie ma to innych
 rzeczy przywodzą radzić, żeby za inklinacyą narodu tego
 i in, gdyż i teraz z pak^{ow} pod Moskwą umiłowionych sile
 partyku ku dobru. Rzeczy po politey mogło się kawałt, i
 woynie konie uciąć, mimo in^{com}oda wdług way
 ne przydzie się kaciagnai, którzy co wiedzie, siudy i iak ho
 mie. Na hot nierze trzeba patrzai, którzy do Buntow,
 do sedygi są sklonni, gdy się im nie będą mogły suppedy
 towar stipendie, żeby niewiergneli w Państwo Prapodny
 nie woli, a kasztrenego Lotdu, którego wedle umowy ucy
 niency z Moskiewskiego Szarbu patrzyć mieli, żeby się za
 rozewaniem tych Traktatow u Prapod. nie upominali.
 Serż Kawarte były uszy Krola Jmsi, Pana Hetmanowym
 perfwaryom

perswaryom. Było knowou kilka schadzek na przywiehaniem
Pana Hetmanowym Pasty Moskwiejskimi; przyjechali i Łam
ku ktorych Srekin wystat, ale iako od Panow Senatorow tak
i z Moskwy eadem cantelena came batur. Tym czasem Impostor
ktory iako się wyrey wopomniato, wka tudre mie szkat, przeie
piter swai instrumenta, posyłaia listy do Moskwy, taie
ranie nie kaniachywoat ludzi buntowai. Poymano Popaffe
go listy, byl list ieden k pitednich Bojar Kniaria Worotyń
skiego, lewie Pop powolat na me kach kniaria Andieja Galli
cyna / brata rodzonego kniaria Wasyla, ktory Postem byl /
ke otem miat wiedziec, a i o samym kniarii Wasyle powiadał
ten re Pop, iż k rogi jadae do Smolen'ska, miat list do Imposto
ra pisal. Wnie to karaz pod straz kniaria Worotyńskiego i An
dieja Gallicyna, exchucya k onego Popa, i ktorzy się wimni
pokarali, uiryniono. Impostor widraeju nasi krapko na
stolicy usiedli, dotego Putk Pana Sapiernyn w Moskysku
w Mierysku, blisko mu się pod bol podem kna, ta widziat,
iż to woysko Pana Sapiernowe traktowato oniektore re
cty k krolom Jmsiaze pozwoleniem iu konten towaniem
iż, iż mieli się oni kusie, ka tuga obledt. Niemaie nie
wiernych ludzi koto siebi, nieufai i zserrom swoin, myslit.

myślił na Niżny Don uchodzić do Morenia. Tamek ten od Cara
 Borysa nad Donem zabitoowany na szlaku, ktorędy ter. czasem
 Tatarowie do Moskwy zwykli chodzą, propter omnes casus uforty
 fikował ~~by~~ byt Impostor, i rzeczami potrzebnemi opatrzył. Tam
 chciał w rzeczach nachylonych mieć receptum. Lecz nie przy-
 szło mu do tego, byto ich nie miał przy nim, ktorzy portę-
 si jego Szalwiersztwa, i zezwili od niego uwićry i uspokoić. Ciemię,
 do tego Impostor, jako sztowiek bez rozumny i tyranie po-
 nował, świeżo kabit był Cara Karimowskiego. Był ten Car
 Karimowski z Marhayskiej Herdy, ktorędy panie wielki
 Khan. Moskwa ktotym go Carem kowie. Pod tem wielkim
 Chansem był ten Car, sam się zwat Carem Koraakuiy
 Ordy, poymany był wmtodych leciech na boiu, gdy był przy-
 szed Moskwe wojował, od Knięcia Piotra Chocerałko-
 wa, ktorędy teraz był drugim po Srekinie Woiewodę. Car Swan,
 na ktorego panowania był poymany, dla jego karcności nie
 ugubił go, i owymem dat mu karmida, opatrzenie karcne dosyć, od
 ktorego karmidowa na zwat go Carem Karimowskim. Miał
 go Car Swan in summa honore, miejsce pierwsze dat mu
 przed wprzystkimi Bojary, także i Car Feder Syn jego,
 i Car Borys, i pierwszy Impostor Prostryga. Agdy

ugubity

3

ugubil ^{si} Prostrygin, on mieszkał w swej majątności. Potem gdy
 ten drugi Impostor pod Moskwą na Justynie i Kniatien Rozyn-
 skim stanął, siła prowincyi i Lamkow, doniegi od Snyshiego
 się rodawato, i ten ten sar Karimowski, dosyć knie mały, Lirba ludri
 splendido comitata do niego przyjechał, i iako byt sztowik glic-
 berali ingenio, i gwałt się na to ci, którzy tego swiadomi, je-
 pitex 300000. mudy kotworstwo, a naywiecey samego Impostora,
 powiadał. Gdy Tralbin, iako się wspomniato u pod Moskowoy
 ucił, sar Karimowski iechał do Krola Jmzci pod Smo-
 lensk. Syna w którym się bardzo kochat, i w Oborze
 pod Moskwą przy Kniatien Rozynskim zastawioł, lecz
 on Syn nie tak w Oycu, iak Oycie w nim się kochat. Po
 kiedy się nasi zeli dwoje, i ocalat stemi co do Impostora sli-
 do katugi iechał, też tam miał Matkę i buba. Sar Karimow-
 ski po tem z Panem Hetmanem u pod Smolenska i e-
 chał, i pitex w wysstek oras statecznie i wiernie się kocha-
 wat. Po kawarciu Tralbatu, gdy Impostor od Moskowoy
 do katugi ucił, i on też sleskniwszy się do katugi, do tego Syna.
 Przyjomo do katugi odjechał. Tam iednak pamiętna mu
 była i taska Krola Hegim ofiorowana, i ludhosć Pana
 Hetmana, i ad ryerstwo pobarywana. Namyolat z tam

(Kamta) odiechaj, namawiał Syna, żeby z nim uiehat, ale Syn
 nie tytko iechaj z nim nie iechaj, ale iowstem pře stręgt w
 tem Impostora, itak Impostor kharat go kabi, co tez Im-
 postorowi acceleroit perniciuin, bo sita ludzi satowato
 tego cara kharimowskeje, ofobliwie Tatarowie kharimowsce,
 a między nimi byt nie ieksi kniaz Piotr Ubrysowij, sto
 wick Rycerski przewalqay, ktory spraktykowat si kbi kha
 dzie siat Tatar na korawie jego, upatryt nani taka charya.
 Miat w Obyeraiu Impostor, ze si rad czestemi pře iare khami
 kavit. Podpisany sobie stalo si 20 Decembra 1671 przy
 obiedzi jako to rad czynit, kharat w sanie na praz, nabra-
 wosy. Miaz z miodem do sani w pole wyiechaw sypit, pie
 kharimi Bojary. Kniaz Piotr Urasowij z kora kbi kha dzie
 siat koni, z kharimi miaz konspiracya, iechat Larim kbi
 kono go prowadzar, a wtem gdy sobie Impostor konem
 Bojary najlepiej podpil, Urasow dobyt z Olytra Pisto-
 leta, ktory miaz gtowy i przy skoczylosy do sani pier
 woy go z Pistoleta postrzelit, potem szablą gtowe i reke
 ma odjowosy, w drodze si pusvit, do khatugi si nawracazaj.
 Byto nie ktorych ludzi rozumieniu, ze Pan Hetman miaz
 Urasowa naprawit, itak podobno otem ludzie swo
 pikowal;

suspirowali, że Pan Hetman po uciśnieniu Imperatora od Mos-
 kwy, Urasowa ludzko i tatarskie traktował tak, iż tym sposobem
 dokonał Imperator zabirowai. Po jego zabiciu Kawarli Bojars-
 wie katage, między ktoremi byli i przednicy szych książko Dymita,
 Trubetki i książko Archonij Sadowshija rozstawy się i Bojary state-
 czeni, przy sięgę lahre na imie królewicza Władysława udu-
 mili. Ten Imperatorowa i iey wstyżkie Augi polskiego narodu
 pod pilną straż, wzięli, bo iako udawata ^{iej} wrogienna ta Pani,
 i tamże w klatce iix w więzieniu urodzita Syna, którego
 przytwarzają się Moskwie, karata w ruska wojarę ochruić. Tym
 czasem daley a daley szerzyła się po moskiewskiej ziemi wie-
 domość, że król jmoś nie chce dać na Moskiewskie Państwo kro-
 lewicza Władysława Syna swego. Za tym narodził się między
 schach wstępnaty się bunt, sedyce, ktore incrementa wzięty
 naywiecey kuznieckiego Prokopa Lepunowa rodzonego brata
 Zacharyjowego, ktory naypierwszym był powodem do otręcenia
 Suijskiego szarstwa. Ten Prokop Lepunow i szarstwa
 Suijskiego był Wojewoda Szersanski, lecz pod czasem tych roz-
 ruchow Szalbierza, abominabata, Suijskiego ter stałach się
 chiał w Suijskiej prowincyi, w ktorej był Wojewoda Szersanski, a ludna-
^{cy ta} to i szarstwa prowincyi, potężnie zlag uludzi fauor miał Suij-
 ski, bedąc od Imperatora zatrudniony nie mógł on nie
 ustryć

użyni on byt aliczyby tych, co iako Impostorowi tak i Casy
 skiego panowania nie duryt, kontent byt gdy usłyszał że Wojar
 owie a P. Hetmanem Krolewiczu Władystawie umowę użynili; że
 ke rade i sam na ten żanie Krolewiczowe przy sięg użynili i w przyszłości
 tamtą Prowincyę Rreanską do tej Przy sięgi przy wiódł. Syn
 na swego Włodzimierza, który do statych byt lat, do Pana Het
 mana do Moskwy zoddaniem Poddanistwa po statychy celiwość swinę
 swą i tej tam Ziemi, Krolewiczowi Władystawowi ofiarował.
 Przywat czestedłity do Pana Hetmana. P. Hetman też do niego
 i onego Syna iego użut, ukontentował, użarował. Inwał w tem
 swoim umysle ofiarowanym dosy, nie matyca a Lepunow zyonoir
 na tym ludzom do Moskwy & Rreanę adwozić kharat. Aż kiedy po
 rzętywa i pliwosć się czynić o przyjacze Krolewiczowypisał
 do dumnych Wojar list pytał się, co mają to wiadomo sędzić
 li wedlug umowy & Panem Hetmanem użynioney Krolewicz,
 albo nie będzie? opowiadają się swymi w przyszłości Rrean
 skicy kłemi imieniem, że wedle przy sięgi swey Krolewiczowypis =
 alicheg^{go} ka Pana mieć sędzić Krola Jm^o żadną miarą. Długi
 byt bardzo list, sita weń namierzano a Pisma 1go Senten
 cyi, ale Esenya ta byta, odeflali go byli Wojarowie Krole
 wi Jm^o pod Smolensk. Jdy uż, bardziey po statych ludzich
 wiadomosci, która mnożyli się po różnych miejscach carstwa

Moskiewskiego się rozchodziłże Król Jmocy Królewicza niepotwalał
 napisać knowu Lepunow drugi i in. Kardynał oficy List do Bojar,
 deklarując się że następnich chęć wstąpić do nie hostyler przeciwko
 nim i przeciwko tym, co by im faworyzowali cępnia. Uniwersaty i
 miem niem swoim i wstąpił. Rerani rozsyłał, wzywając do siebie
 iako ad commune incendium restringendum. Długi był ten Uni
 wersat, nie opuszczone w nim, co ad conflandum insidiam prze
 ciwko nam i Bojarom dumnym, należał magto, osobliwie z strony
 Religii, czynił strach i bojaźń, że ja mamy wykarzenie, a swoje w serce
 pić, i wita innych lakowych rzeczy. Pobudkę też miał z Patriar
 cha, który go do tego inwituował, i stumulował. Fakor, snat się do
 tego Patriarcha, że to czynił. Dawali w tem na si winę i kria
 Siowi Wasylu Galligynowi, żeby miał inwituować i solicytować
 Lepunowa. Lecz on constanter nie snat się do tego, żeby Lepu no
 wym miał mieć iaku porozumienie. Ja przyjął, że do Patri
 archy o tem pisał, iż Król Jmocy Królewicza wladystawa dae
 nie ma, jako i arey sam ^{id} ~~szedł~~ Panem. Ten Patriarcha, przy
 słał do Galligyna i do Metropolity Rostowskiego takę wiadomość
 wnię, że się wiat ja rozprisywał do Samkowi, tak przy opie
 szał Krowie rollanie, kłonięć bednie nię. Fakurym w ię, że
 w przyszłym rzeczy kamieszanie nastąpiło, bo i wstąpił fos
 polstwo poburzył, Samki i ty się do rzycań, Jarostaw Per Nastaw,
 Mochea, Nowo grod wielki, Kotonna, Sierpochow, Tulajinska i c.

ponow
 3

Lepunow też od Kryciei od arma się uucit. Syn Włodzimierz, któ-
 rego do Pana Hetmana posyłał, z pierwszym wojskiem do Potomny
 postać, sam o siebie waiąc, wie kszycb pomocy. Poronshim Perthe
 stawia się bawil & Harudkim, który pisy Szalbierru Dunshie
 mi wstadał, nasit się i porozumiat. Ten Harudki, iż też personę
 Łacną był tej komedyi, ^{cy} Tragedyi & trochę się onim powie. Po-
 dem był z Jarupolą, wzięli go byli chłopcem matym Pere-
 kopni. Tatarowie, kiedy wojowali ruskie kraie, wrosł w Ogrodzie
 iskiem się trójfankiem uciekł od Tatar, na Don do Khorakow, potem
 w te Kłotnie & Dońcy przyśreć był do pierwszego Impostora, a po-
 sabiu tam tego drugiego & najpierwszemu się był stać, iż wanych
 porużkach, gdy się ten drugi Impostor wstawił, był mu do tego
 Łarudki wielką pomocą, jako też był niepokojny, dostawca to
 mu serca i łmystu, wstać się widać było co niedobrego zrobić.
 potem gdy Impostorowe partes wzmogły się, miał wielki
 przystęp do niego Łaski, starszym był nad Dońcy, jego było
 sciżić kabi, utopił odprawował, ta dosyć wielka pilnością,
 jednakże w Oborze u Jusryna czuto się jego dosyć znaczną.
 była. Po, iż kniak, Rozynski, niemal kawczy był pijany,
 on ostrakach, oposithach, i do stawieniu wiadomości
 Ławiać. Gdy jednak Impostor & Oboru uciekły, a
 Dońcy niemal wrysey, on się przy nas rozstał i pod
 Smolensk do Krola szły, był przy nich, a potem

122

z Panem Hetmanem do Białej, byt przy potrzebie utworzenia
 przydobyciu Grodka i dobie się stawiać lew dla Emulawy, którą miał z
 Sollykiem metodym i Sollykow, i jako karnego Urzędem Słowick, i
 Taski! Hetmanowej i w tedy przednim miał nie mogąc tego zcier-
 pieć, przyszedłszy pod Moskwę do Impostora i nowu się przedat,
 i byt przynim do iego śmierci. Potem gdy Lepunow iako wyzey
 wspomniono iest, do wojny się rzucił, ten Karudski i kłoto re mi
 miał dawne humanie, i dierzeli się go, bita ciężko naszym, odsem
 biednie iey, czyni, acz i w ten czas nie było naszym leżko, i ywonosc
 i wielka trudnością im przychodziła, bo tamki, i kłotoch sorta, pora
 pieraty się chcieli a dhibere remedia i stis mali, i chcieli, te kłapy
 które się do Lepunowa siałgaty rozgromić, wyotalina to Put-
 ki ludzi, i jako kłossakowski rotmistrz, gromił Łaleskiego, u Perca-
 stawia niejakięgo Liosowickiego. Wrewir, także i woystwuim wycho-
 dził ku Khotomny, ale to mało, albo nie pomocy nie przynięto.
 W swey Ziemi Moskwa wiedzieli przechody, nie mogli im tego nasi
 zabronić, że siałgli i sposobili się na Lnie się nie naszym.
 Wtem niedostatkuy, który naszym w Stolicy dolegat, kontra-
 towato że Bojarowie na kilka miesięcy dali z Marbu Car-
 shiego pod Summę 300000 Rbl szrawnego, ja te pieniędzy ku
 powali sobie ywonosci, barię ięstare na ten czas na miejscu
 nie byłg

niebyło dostatek. Dawat Pan Starosta Wieliski cześćtemi listy do
 Króla J. K. z nai o tych niebezpieczeństwach, prosił o pieczęć,
 ale i pod Smoleńskiem nie było ich tak wiele, żeby ich nie było
 więcej potrzeba. —

Przyszły też były w tem czasie wiadomości od Pana Woiewody
 Ruskiego, i Hospodara Wołoskiego, iż Gabriel Batory Woie
 woda Siemogrodzki zwoyskiem wszedł do Multan'skiej
 Ziemi, że Raduta, który tam był Hospodarem stamtąd wypart.
 Woiewoda Wołoski o swym niebezpieczeństwie sollicite
 prosił. Wiele P. P. Senatorów obawiając się pod te niebył
 nosić Króla J. K. mimo szkody, od Sabbatow poorynionę, że
 by Batory uwidokiony tak krómi Multan'skiej posiadre
 niem, niepowarzył się czego więcej przeciwko Przemysłu, Pisali
 to, radzili się Króla J. K. żeby: były słowa z listow niektórych
 Panow Senatorow, żeby Król J. K. rozmyślał, ne quid Respubli
 ca detrimenti capiat, kwota terra re i tem kot nierzom co ich było
 trocha przy Ukrainie, non bene conveniebat z Panem woie
 woda Ruskim starszym ich. Obchodzity te wiadomości Króla J. K.
 i Panų Senatorų przy Królu J. K. obczęnie. Była na tem
 rzecz, że radzili Panowie Senatorowie żeby znówu Pan Het
 man do stolicy dla ukojenia tamtych niebezpieczeństwie
 chat, i Król J. K. zyszył by był tego, ale Pan Hetman, iż
 jego

1724
nie zrobić

iego consilia, niesłoty widział i tam nie swoimi przyjacielom nie
 miał, nie chciał się dać w to kawa gnazi, ter i koro wie miał pracami
 nie wera wyostabione, kawa słone, i ka tem w rządy, i w rządną Herko się
 nie wodał w at; tak był w Oborze iako prozmuia u sztowick przywiele.
 Za tym tedy na rozkazaniu Panów Senatorów Krol Jm. se Karat mu
 dla zabiegania nie bez pieczeństwom, i w loby się iakie od Watarego
 ukaraty do Rusi ić hać. W ten czas maia Krol Jm. pod eyrsane
 Dosty Moskiewskie, rozumiejsze, że oni byli in censes po Moskiewo
 skiej kłemi kłotni; o których ić byto głośno: w i i toru mia =
 na, że Kamiek Smolenski dla nich się nie podać; rozkarat Krol Jm.
 w loby się ić w ić a s n e i s z e chowanie, a po tem prowadził ić do
 Minska, a z Minska do Wilna, do prowadził ić P. Skumin
 Starosta Wrastawski do Kamienki pod swoio z Panem Mian
 Skowskim, który tamże przy nich był. D turey nieśli p o' troku,
 a z w d imie po nowym leio od prowadził ić z rozkazania Krola
 do Warszawy, i kać po tem na rozkazanie Kamki rozestani byli.
 Pan Hetman po przewodniey Miedzieli p uscił się Dmie n
 prem ku Orsky, tam pogonił go Komornik z Listem, w
 którym Krol Jm. mu rozkazywał po czehać go, żeby go d i s t
 k e s t a t, do dalszego otraymienia, i przyjechał po tem idrugi ko
 mornik. Krol Jm. rozkazywał, żeby to sławit impedimenta
 lekko

Letko zbierał do Oboru, koni trzy ługi na pot drogi wystano było
 przeciwko niemu, i uchylił by Pan Hetman radby się być wró-
 cił, ale konie swoje prosto od Smolenska postat był do Mochy-
 łowa, ani w mieszce usdrnym najemnych, ani powodnych koni
 dostać nie mogł, ani też nikogo nie było, co by się mogło poruczyć.
 Opisat tedy Krolowi flegę z Machylowa do cieha w ry koni i fre-
 lad i urwie i chce, lecz po tem do Mochylowa przybiegł Po-
 łoniec, przez którego rozkazał mu Krol flegę drogę do Rosi, koni
 dowoi przyryna dla której Krol flegę chciał go wrocie ta była.
 Przyjechał Głaskowski Towarzysz i Boty Pana Hetmanowey
 z stolice od Pana Starosty Mielskiego, i inzego Ryceństwa,
 postany z wiadomością o wybuchach i wypaleniu Moskwy, że
 bowiem Lepunow chce przywieść do skutku Zamysty swe ośnie-
 sieniu narzuch z stolice, zabrawszy się z ludem na których o kre-
 kiwat, zaporozumieniem się z Ławorkim, z Moshową, która w sto-
 licy przedsięwzięcia swego przychylną miał, rozsyłał po ciechu
 w nocy strzelce, których konseu w Domach przychowywali.
 Gdy to nasi po strzegli, a było też sitya Moskwy Ryerliwej,
 którzy prze strzegli, nie czekał tedy większej reynawatności,
 bo i sam Lepunow uix się był zbliżył. Wojar sitye wojsko
 sציagnęto się, a między innymi Kniat Wasyl Mafsalcki
 znawczy i ryerski, który z przedku był nam wiernym i ty

 cyliwym
 12
 9

126

Dzielniwym, omile albo odwie od Stolicy byli. Uradzili tedy nasi między
 sobą drewniane i w Białym murze miasta popalić, na Krymgrodzie,
 a na Kitaygrodzie się kawrowe. One Strzelce i kto się natrafi,
 bić. Jakoby we Srode przed Wielkanocą wyrzucili takie, spora,
 dziewczyn. rozprawiostry się putkami; zapalili miasto Karaj i
 drewniane, i to drugie, które byto w Białym murze. Pan
 Starosta Wieliski sam wyszedł brama w prawą stronę na
 lodną rzeke. Pan Aleksander Kobrowski z Putkiem swym po sro-
 dem. Pan Marcin Karanowski Putkownik w lewą kuba
 temu murowi; Pan Samuel Dunikowski ięgoty po blich. kniaz
 Andrey Gallieryn, który dotad był pod strażą naypierwey na
 bit, kto się nawinął, nemini parcebatur. Moskwa, acz przedk
 naszych Peruluya, i ogniem potwożeni; jednak sitalich sta
 uito do Armo, occuparant byli brame i ruci wielką Białego
 muru, ale Pan Marcin Karanowski krucit i wy bit ich
 stamtad, w kilku miejscach wulicach sierałi się unastemi;
 ale w srody i od naszych przemożeni. Była Cades, iaka między
 taką gestwą ludzi, ptak, w rask niewiaft, dzieci, są z
 dnema dniowi coś podobnego. Sitalich pobitych, sitali pogo-
 ratych, sitali też iednak, którzy fuga sibi consulent do
 onych

do onych Woysk, o których wiadzieli, że są ni pro pinguo. Dat był Pan Starosta Wieliski i Dai Panu Starosie Chmielnickiemu o niebezpieczeństwie, na które się kłnoso, ułtywając go na ratunek. Jakoż karata i onemi ludzmi, którzy w Morawsku, w Boyssowie i w Weresi byli zortożeni, przebrawszy kilkanaście set koni, bez wożow i wyłtych impedymentow dla przedkożsiej konno poszedł, żeby swoim ratunkem Dai; prawie przyszedł, kiedy się już Moskwa kuryta, a domyślając się kurytawy co było, tem pilniej spieszył. Tego dnia jednak przyjscie jego nie pomogło, strachu tylko uciekającym przydalo. Ale natajitk to iest w Wielki Szwartek, iż była wiadomość o wyroku kmiatim Dymitrem Trubeckim, i kmiatim Wasylem Masalskim, i infromi Bojary, którzy spieszyli, ale tako przedko nie mogli pospieszy, żeby swoich ratowai. Pan Starosta Chmielnicki i Pan Lborowski przebrawszy i Putku swego cześi ludzi posłali przeciwko nim, w miale tylko i w miasta było woysko Moskiewskie i wiedliktim nasi bitwe zprognili ono wfszystko ich woysko. Tym sposobem Moskiewska Mołica sptoneta i wielkim krwi rozlaniam, inio ofracowaną skada, gdyż do statnie i bogate to miasto

Maszkami, to było raflowano, mogło to daleko więcej wytrwać.
 Zaś żołnierzy, którzy byli pod Smoleńskiem ludzkością i taska
 woscią swą mitygowat, że ich do wstydliwego powolnych miał. A
 iż Sejm był staryt na ostatnie dni miesiąca 76 myślił ied
 na kręby do Sitarmu, pin by na Sejm od iehai przysła, for
 tuny spróbował, bo od tych którzy się z Kamiku przedawali wie
 domosci była, że iuz bardzo mało do obrony ludzi godnych posta
 to; iedni wymarli drudzy pochorreli. ^{Wielu z nich ~~było~~ ~~nie~~ ~~było~~} Ażeby tym Statecznym żoł
 nierom ratunek dać, których iuz byli Sepunow z Trubeckim i
 innymi Bojary i zarudzkim oblegli; Wzywał Pana Hetmana
 Silewz z Lotnierami Infflandzkimi, chce mu pod swoją
 niebytność ad ministrationem spraw Statecznych poruczyć.
 Że na blankach strory iuz, rzadko widac; gdzie przedtem sita
 bywato, przez niedostatki ludzi, iakoz; Szechin sam potem
 powiadał, że dwóch set szteka i piętna do obrony godnych nieo
 stato było. Doflawa to temu Szechinowi mężkiego serca, wspom
 niał cześć i odwagę swego Ojca smierci, który był za
 Krola Stefana przy wzięciu Sokota gardto dat, i on się
 ntem cześć przed swoimi opowiadał, że ad extremum spiri
 tum chciał Smoleńska bronić; more byi że mu to pochođito
 i męskiego umysłu, ale Nawadżato się i i poruškiedy bez nadziei
 ratunku

postreget. An kiedy iur sira naszych weszto, ieli sie po murach
 i po bastach rozchodzi. Wyto co i Moskwy przy A. bramowiskiej
 bramie, chcieli byli bronice obaczyc w szych naszych sira, jeli
 uciekai na dot. Niemiec ka tez. Pochota ta niemal tegoz czasu
 z swej strony wlecli na blanki. A i tam niedaleko byt A. i
 chin z kilkadziesiat stowiek, iakoby miedzy przelamana ta
 sciana, ktora Niemcy wlecli, postreget szych i i t sie knieimi
 strelal, lecz uslyszawszy huk dziat na tamtej stronie, gdzie
 Pan Kamienicki byt, stowryt sie i chciat tam ludzi postac
 na ratunek, a wtem Pan Nowodworzski odwaznie sam
 prochy podjadkone w onym sklepie kapalit, ktore wyrzuci
 ty wielki fumat muru, tak iz wyszedl prawie dobito pa
 tebat on z druzna do Zamku. W sred tedy Pan Marszałek
 klemi, ktorzy przynim byli, Moskwę strachobiat, ze iuz po
 tem o kadney resistencyi nie myseleli. Kto kapalit non con
 stat, ierli nasi, czyli oni wieksza cze se co sie na to zgodza
 i zne samaz, Moskwa kapalita. Tak Smolensk, ktory byt
 i krola Sygmonta stracony, w nuk iego krol Sygmond re
 kuperowal Anno 1611. i 11 Juny. Ogien doszedl pro
 chow, ktorych iestore bytoby i na kilka lat do flatek, wyrzini
 li, tez okrutny efekt. Fortuio byta cudna i wielka, gdzie

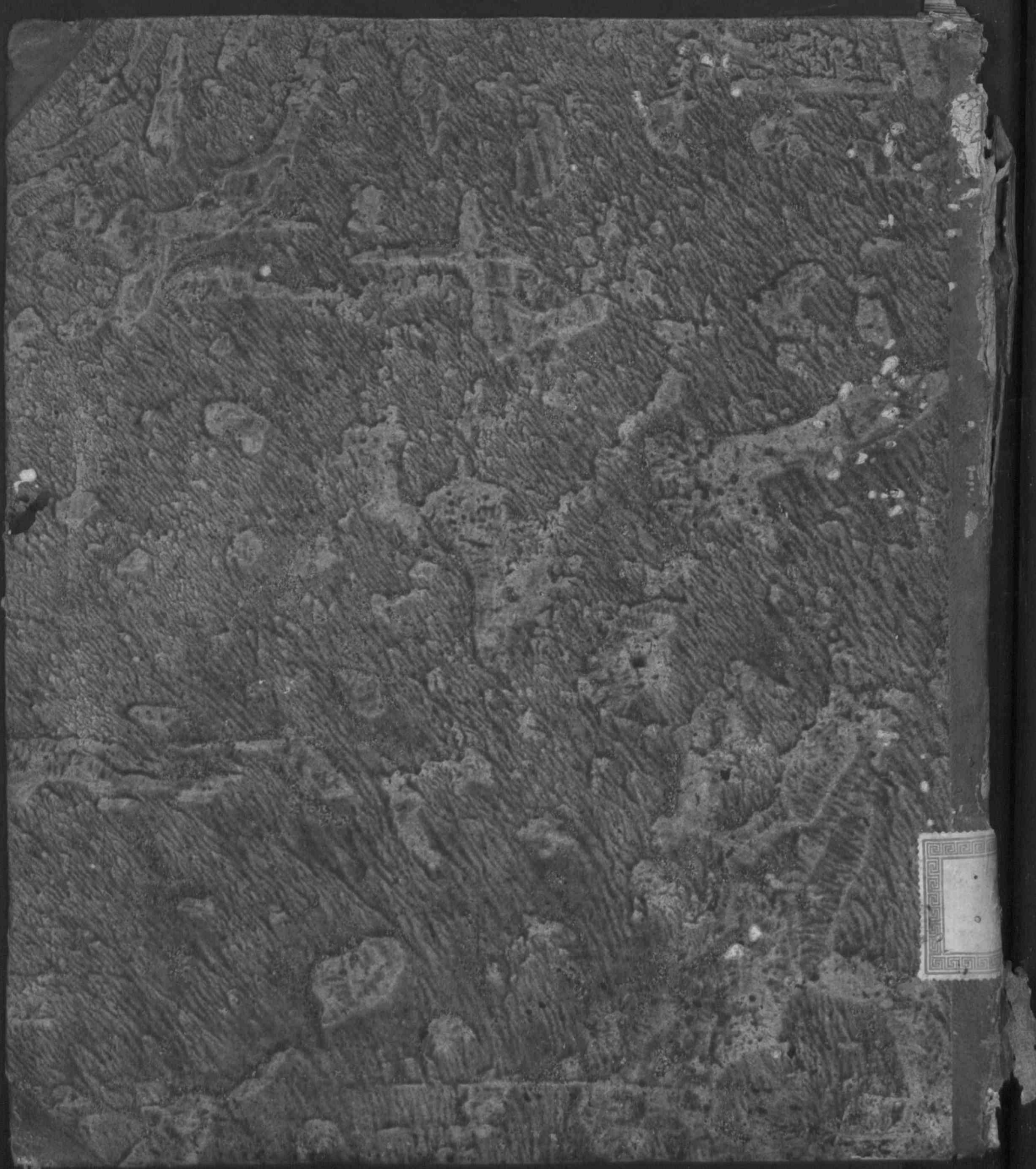
Archiez
 3

Archiepiscop miał swą sedem, i tey xpotowice mochy wykrucity
 i rolniosty niewiedza i gorie. Ludzie którzy się tam byli keszli, zdy
 mem do Pana Boga, gdzie się Ogień wot sterzył, sika ich to się
 iako i w Moskowie także do browalnic wogien' p'Łeipitowali na
 przestawę iak mowili wiare. Sam Szechin kamknat się
 na jednej bastwie, i tam iako się wspomniato na Niemce strzelaja,
 irritowat ich rabitem, że go chcieli pertinaciter do bywai, ale
 nie taenoby im to byto przysto, bo się iix byt odwarzył, że
 chciat zginac, a i. P. którzy przymni byli ieli go od tego odwodzić.
 Najwiecey go podobno od tego odwiódł Syn matz, dziecie, którego
 przy sobie miał, kaxat tedy wotac' a Pana Kamienieckiego,
 który gdy przyszedł, a Niemcy, którym Szechin, iako wkrzew
 monym nie ufal, odwiódł, wyszedł do niego Szechin i Synem,
 i sin fremi których z sobą miał. On Pułko ludzi, który
 był z Panem Starostą Feliniskim, niedoorego się nie przywał,
 aż kiedy ei, co z blankow z Panem Kamienieckim i d'ruira z P.
 marxathiem tam przyszli, to z tym którzy byli z P. Staros
 ta Feliniskim drabiny przystawiali; za ręce ich wiegneli.
 Chciat był Pan Gorecki Potmistrz, który tam z Panem
 Starostą Feliniskim był kusie' się; ale sposobu nie było
 wejścia, i sam ten Potmistrz Gorecki tam postrelon, jeden
 tyłko

Moskwićin wystrzelit i od tego postrzatu umart. Łamek w szę-
 stek, prawie wygorzał mało co zostało budownik, prochy iako
 się wspomniato wygorzaty, zostało ich iednak po basztach po-
 części, kula tak wielka niech się nalazła, że do kilku Łamków
 głowionych, bytoby ich do statek, żywności bardzo wiele pogorzał,
 iednak i zostało ich po części, Żyta, Owśon, Jęsi, Kwas, Pawon.
 Jedna rzecz się przypomnia, która godna jest podziwienia.
 w One wyrzucenia prochów, dwoie ludzi rum przywalit.
 Ohtopa i Driewka; sresna tego dnia gdy hajducy szukali
 ad moris est xdożyć co, od miatając przewracając rum poireli
 się ono dwoie ludzi odrywai i adgrebli ich. Driewka zaraz
 wyszedłszy natwiera umarta, Ohtopa do Wierion, do Oboru
 prosił do łamki, i o Gorzałki, dano mu wina, skoro się
 napił i ten zaraz umart, to iednak Driewko je i Oni pod-
 rumem wytrwali. —

Podniehowawszy Panu Bogu Krol Jm. i Kotnierom też Dri-
 howat, bankietowat ich tamże w Łamku, Pana Kamienieckiego
 Woiwodt wem Bractawskim i Starostwem Kamienieckim,
 co poręgo Bracie walcowato, in szęch też wedle Okazy
 jaka komu się podać mogło, remunerowat. Driata nie
 które burzące, gdyż ich też tam byt dostatek. Dnie przem
 Odo Orsy

do Orszki spuszcii karat. A i sam tymre Dnioprem a potem
ladem ku Wilnie dla Seymu brat ⁿⁱ Wotokryniei Kacichatohog
Uholowi Języ Pan Hetman Litewski, i tam odprawę swą
wpiętoszy do Suktowoy a skoro ludzie nadeszli iego, ku Moskwi
poszedł. —



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.